ISSN: 2719-4469

Gazeta Lubońska

NUMER 43
cena 4,50 zł

wejdź i sprawdź nasz portal

Styczeń 2024

Źródło: https://lubon.e-mapa.net/

Czy na Kocich Dołach powstanie składowisko odpadów - s. 11

fot. Robert Woźniak

Od Święta Niepodległości do wybuchu Powstania Wielkopolskiego - s. 22

- CZY MIJAJĄCY ROK 2023 BYŁ DLA PANI/PANA DOBRY? - WYNIKI SONDAŻU - s. 3
- 7-LATEK POTRĄCONY PRZEZ AUTO NA PRZEJŚCIU DLA PIESZYCH - s. 8
- BUDŻET LUBONIA NA 2024 R. - s. 10
- ULTW NA WYCIECZCE W STOLICY - s. 18
- POWSTANIEC STYCZNIOWY WŁODZIMIERZ ADOLF DOŁĘGA-WOLNIEWICZ - s. 26
- WSPOMNIENIE KS. TEODORA NOGALI W 50. ROCZNICĘ ŚMIERCI - s. 28

www.gazeta-lubon.pl

9 772719 446905 >

Ważne daty przypadające w styczniu i lutym

STYCZEŃ

1 stycznia (poniedziałek) – Nowy Rok
6 stycznia (sobota) – Trzech Króli
21 stycznia (niedziela) – Dzień Babci
22 stycznia (poniedziałek) – Dzień Dziadka

LUTY

2 lutego (piątek) – Matki Boskiej Gromnicznej
8 lutego (czwartek) – Tłusty czwartek
10 lutego (sobota) – Ostatnia sobota karnawału
13 lutego (wtorek) – Ostatki
14 lutego (środa) – Walentynki, Popielec

Wszystkim niezastąpionym w naszym mniemaniu Babciom i Dziadkom składamy najserdeczniejsze życzenia: zdrowia, szczęścia, na co dzień dużo pozytywnej energii, pogody ducha, zadowolenia z życia oraz wszelkiej pomyślności! (red.)

REKLAMA

KANTOR
WYMIANY WALUT
Andrzej R. Jakubiak
Zapraszamy: pn - pt 8.30 - 18.30, sob 9.00 - 14.00
62-030 Luboń ul. Puszkina 38A lokal D
☎ 61 8 139 212

CENTRUM ZAOPATRZENIA
BHP I PPOŻ
ul. Sobieskiego 88
(dawne Pajo budowlane)
TEL. 501 09 51 57, 533 10 40 40
Godziny otwarcia:
pn.-pt. 7-18, sob. 9-13
www.tomi.artbhp.pl
kłódki i wkładki do zamków,
apteczki, gaśnice,
odzież i buty robocze,
rękawice, okulary ochronne,
ochrona słuchu, kaski,
przyłbice spawalnicze,
znaki bezpieczeństwa
i oznakowanie firm,
czyściwa, pasty bhp, itp.
DORABIANIE KLUCZY
ABUS Security Tech Germany

PRZYJMĘ WSPÓLNIKA
z wkładem 500 000 PLN
do spółki z o.o.
z siedzibą w Poznaniu.
Posiadam wkład
w postaci aportu.
Szczegóły
przedsięwzięcia
tel. 725 892 494

KOMINIARZ
Jacek Chrzanowski
ul. Piaskowa 9A
62-050 Mosina
mail: kominjch@o2.pl
tel. 503 092 500

TANI OPAŁ - DREWNO SEZONOWE
PRODUKCJA: FASZYNA
WYCINKA DRZEW
STAWIANIE OGRODZEŃ
Z SIATKI I Z PŁYT BETONOWYCH
PROJEKTOWANIE
I ZAKŁADANIE OGRODÓW
MONTOWANIE
MONITORINGU I OŚWIETLENIA
tel. 690 645 191

Drodzy Czytelnicy

Zapraszamy do wyjątkowego styczniowego wydania naszego periodyku, którym rozpoczynamy nie tylko nowy rok, ale także nowy rozdział pełen nadziei, wyzwań i inspiracji. Jesteśmy zaszczyceni, że możemy podzielić się z Wami najświeższymi informacjami, lokalnymi historiami i refleksjami dotyczącymi mijającego roku oraz przyszłych perspektyw. W tym wydaniu skupimy się na momentach, które ukształtowały naszą społeczność, na osiągnięciach oraz planach, które otwierają przed nami nowe możliwości. Pragniemy zaprosić Was w podróż przez wydarzenia, sylwetki niezwykłych ludzi i wyjątkowe inicjatywy, które sprawiają, że nasze miasto jest tak wyjątkowe. Cieszcie się z nami tym, co już było i z wiarą patrzcie w przyszłość, bo to właśnie tutaj, w naszej lokalnej społeczności, tkwi moc zmian i niepowtarzalna siła wspólnoty.

Szanowni Państwo, pragniemy podkreślić, że każdy nowy rok to nie tylko okazja do świętowania, ale także moment refleksji nad minionym czasem i planowania przyszłości. Nasze społeczne sukcesy, wyzwania i marzenia stanowią nieodłączną część tej podróży przez czas.

Będziemy śledzić niezwykłe historie lokalnych bohaterów, którzy swoją pracą, pasją lub zaangażowaniem wnoszą wyjątkowy wkład w rozwój naszego miasta. Wierzymy, że to w naszej Małej Ojczyźnie tkwią siła i potencjał zmian. Dlatego też, z dumą będziemy przedstawiać inicjatywy społeczne, projekty kulturalne oraz plany rozwoju, które tworzą zrównoważoną i dynamiczną przyszłość dla naszej społeczności.

Pragniemy, aby nasza gazeta nie tylko informowała, ale również inspirowała i integrowała, stając się miejscem, w którym każdy z Państwa znajdzie coś fascynującego i wartościowego. Dlatego też, wierzymy, że to właśnie dzięki Waszemu zaangażowaniu i wsparciu, nasza gazeta stanie się głosem i lustrem naszej wspólnoty.

Cieszmy się zatem tym, co udało się osiągnąć w minionym roku i patrzmy z optymizmem w przyszłość, gotowi do nowych wyzwań i możliwości, jakie przyniesie nowy rok. Bo to właśnie tutaj, w naszej lokalnej społeczności, kryje się siła przemian i potencjał do tworzenia piękniejszej, lepszej przyszłości dla nas wszystkich.

Szanowni Państwo!

Mamy przyjemność życzyć Wam, aby w Nowym Roku Wasze dni były pełne radości, pozytywnej energii i działań z sukcesem. Byście otrzymywali jak najwięcej dobrych wiadomości. Niech 2024 Rok przyniesie wszystkim wszelkie dobro, wiele miłości, życzliwość oraz spełnienie marzeń i lawinę szczęścia. Bądźcie zdrowi! Bądźcie z nami! (red.)

Plac Edmunda Bojanowskiego w świątecznej odsłonie fot. Paweł Wolniewicz

Czy mijający rok 2023 był dla Pani/Pana dobry?

Zbliżając się do końca roku, zaprosiliśmy respondentów do udziału w sondażu dotyczącym minionego roku. Chcieliśmy poznać ich odczucia i opinie na temat minionych dwunastu miesięcy. Byliśmy ciekawi czy był to okres pełen wyzwań i sukcesów, czy może czas trudności i niepewności?

Wyniki sondażu wypadły następująco:

Najwięcej respondentów – 56% odpowiedziało twierdząco. Komentarze, które zanotowaliśmy to: „Na szczęście tak, cała rodzina zdrowa", „O tak, przeszedłem na upragnioną emeryturę i nic nie muszę", „Był super, po dwóch latach budowy przeprowadziłem się z rodziną do nowego domu", „Myślę, że tak – zdarzały się gorsze dni, ale ogólnie był dobry", „Był dobry, ponieważ na świat przyszło dwoje moich wnucząt", „Z całą pewnością tak, po poważnej operacji w szpitalu, wróciłam do zdrowia", „Był fantastyczny, po zmianie pracy wszystko się dobrze ułożyło", „Był dla mnie pod każdym względem pomyślny", „Był bardzo dobry, poznałam chłopaka i wkrótce się zaręczymy", „Był wspaniały, po latach studiów obroniłam pracę magisterską", „Tak, zrealizowałem większość moich planów", „Był dobry, ale za szybko mija", „Tak, był najlepszy w moim życiu", „Był dla mnie bardzo pracowity, ale szczęśliwie pomyślny", „Wspaniały, oby nadchodzący nie był gorszy", „Dobry, ale przypuszczam, że przyszły będzie gorszy, otrzymałam znacznie wyższy rachunek za mieszkanie".

Zdecydowanie mniejsza grupa respondentów – 24% – odpowiedziała przecząco, argumentując swoje wypowiedzi m.in. tak: „Niestety, był dla mnie fatalny", „Zły, dużo chorowałam", „Bardzo zły, pochowałam mojego męża", „Był dla mnie koszmarny – dobrze, że się kończy", „Nie, mógłby być lepszy", „Lepiej niech pan nie pyta, szkoda gadać", „Zły, musiałam uciekać przed wojną w Ukrainie", „Był beznadziejny, nie wiem dlaczego, ale nic się nie układało po mojej myśli", „Spadło na moje barki wiele problemów i nie wszystkie zdołałam udźwignąć, może przyszły rok będzie lepszy?", „Był tragiczny, w wypadku samochodowym straciłem przyjaciela".

Najmniejsza grupa respondentów – 20% – odpowiedziała, że był średni. Komentarze, które odnotowaliśmy to: „Był taki sobie, miałam w nim wzloty i upadki", „Ani dobry, ani zły, był przeciętny", „Średni, nie był rewelacyjny, ale też nie najgorszy", „Jak to w życiu bywa, miałem dobre dni, ale przyjąłem też kilka mocnych ciosów", „Był dla mnie średni, nie wszystko szło po mojej myśli", „Raz z górki raz pod górkę – był średni", „W życiu prywatnym tak, natomiast w zawodowym nie, krótko mówiąc średni".

Sondaż przeprowadził i opracował Paweł Wolniewicz

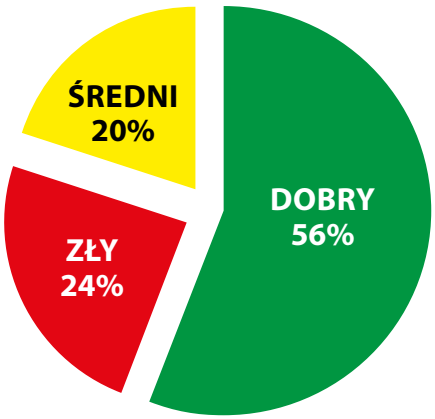

Nowy Rok 2024

Mieszkańcy naszego miasta hucznie świętowali nadejście Nowego Roku. Żegnali stary rok z nadzieją, że kolejny będzie dla nich lepszy pod każdym względem. Sztuczne ognie, pięknie rozświetlone przez kolorowe petardy niebo o północy, spektakularne wybuchy z efektami w postaci dymu, błysku i huku towarzyszyły nam w tym szczególnym dniu, w tym niepowtarzalnym momencie…

A więc szczęśliwego Nowego Roku! Dużo zdrowia i pomyślności. Niech ten rozpoczynający się dla nas nowy okres czasu wypełniony będzie po brzegi miłością, radością, dobrem, szczerością, spokojem, poczuciem spełnienia oraz mnóstwem pięknych chwil z najbliższymi…

W imieniu zespołu redakcyjnego Paulina Korytowska

Skanuj kod i zobacz więcej zdjęć i film

Powitanie Nowego Roku - widok z wieży kościoła św. Barbary fot. Rafał Wojtyniak

Wigilia Miejska

Skanuj kod i zobacz więcej zdjęć

Zapachniało wigilią – na placu Edmunda Bojanowskiego odbyło się spotkanie integracyjne lubonian przy śpiewie kolęd, będące przedsmakiem Świąt Bożego Narodzenia, które tradycyjnie objęliśmy medialnym patronatem.

Pomysł organizowania Wigilii Miejskich w Luboniu zrodził się przed ponad siedmiu laty, na spotkaniu z okazji Święta Pracownika Socjalnego w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej (MOPS), z inicjatywy uczestniczących w nim: ówczesnego z-cy burmistrza – Mateusza Mikołajczaka, przewodniczącej Rady Miasta Teresy Zygmanowskiej, ówczesnej dyrektor MOPS – Jolanty Pieprzyckiej, ówczesnej kierownik Sekcji Pomocy Społecznej i stypendiów MOPS – Justyny Juskowiak (obecnie z-ca dyrektora MOPS), kierownika Wydziału Oświaty Zdrowia i Kultury UM – Romualdy Suchowiak i ówczesnej radnej RML Doroty Franek (obecnie z-ca burmistrza).

Trzecia w plenerze

W niedzielne popołudnie, 10 grudnia na placu Edmunda Bojanowskiego rozpoczęła się trzecia zorganizowana w plenerze, wspólna Wigilia Miejska, na którą Miasto zaprosiło lubonian, a my tradycyjnie objęliśmy ją medialnym patronatem. Przedświąteczne spotkanie mieszkańców zorganizowali: Miasto Luboń, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, Ośrodek Kultury, Biblioteka Miejska oraz Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Wspólna Droga". Na placu nie zabrakło stoisk z rękodziełem, gdzie można było zakupić świąteczne ozdoby, wykonać własnoręczny stroik. Do atrakcji należały również: fotobudka, animacje dla dzieci, bezpłatny przejazd świąteczną kolejką czy spotkanie z Gwiazdorem przy bożonarodzeniowej szopce. Można też było uraczyć się świątecznym poczęstunkiem. Na scenie wystąpiły w przygotowanych uprzednio programach artystycznych uczniowie lubońskich szkół, dzieci i młodzież z Ośrodka Kultury, Marek Nowak i Witek z zespołu Ton oraz podopieczni Warsztatów Terapii Zajęciowej „Wspólna Droga". Zainteresowanie wśród publiczności wzbudziły również rodzinny turniej „Jaka to tradycja", występ harcerzy ze Szczepu ZHP Żabikowo im. hm. Kazimierza Grendy oraz spektakl „Zwierciadło". Prezenty rozdawał św. Mikołaj.

Organizatorzy dziękują za pomoc w przygotowaniu wigilii Partnerom, do których należeli: lubońskie szkoły podstawowe, LOSiR, Kom-Lub, Szczep ZHP Żabikowo, Stowarzyszenie i radni Forum Obywatelskie Luboń, Radni Koalicji Mieszkańców Lubonia oraz wszystkim, którzy przyczynili się do zaistnienia tej pięknej uroczystości.

Sponsorami Wigilii Miejskiej byli: Luvena S.A., Przybeccy sp. z o.o., Factory Luboń, Cukiernia Krzyżański, Ika Polska E. Roszak sp.k., Intermarché Luboń, Restauracja Verona, Piekarnia-Cukiernia Anika, Cukiernia Górniaczyk, Cukiernia Pawlova, ATP Budownictwo.

Paweł Wolniewicz

Na placu Edmunda Bojanowskiego zapachniało wigilią fot. Rafał Wojtyniak

Dużym powodzeniem cieszyły się spotkania z Gwiazdorem fot. Paweł Wolniewicz

REKLAMA

SPRZEDAJĘ
NIERUCHOMOŚCI
Szukasz skutecznego agenta nieruchomości?
Zadzwoń!
Twój osobisty doradca nieruchomości
www.emhome.pl
SZYBKO I EFEKTYWNIE
609 002 026
emilia.kniter@emhome.pl
Emilia Kniter-Nowak

Występ uczestników i terapeutów Warsztatu Terapii Zajęciowej i podopiecznych Stowarzyszenia Pomocy Osobom Niepełnosprawnych „Wspólna Droga" fot. Paweł Wolniewicz

Płomień niesiony przez harcerzy

W grocie Narodzenia Pańskiego w Betlejem płonie wieczny ogień. To właśnie od niego, co roku odpala się jedną, małą świeczkę, której płomień niesiony przez harcerzy obiega świat. Jest znakiem pokoju, wzajemnego zrozumienia i symbolem pojednania między narodami. Tegorocznej akcji przyświeca hasło „Czyńmy pokój".

Sześć dni przed wigilią Świąt Bożego Narodzenia, w poniedziałkowy poranek, 18 grudnia Betlejemskie Światło Pokoju dotarło do lubońskiego magistratu. Przekazali je Burmistrz Małgorzacie Machalskiej harcerze szczepów ZHP Żabikowo im. hm. Kazimierza Grendy oraz Luboń-Lasek. Uczynili to przy choince w holu Urzędu Miasta. Włodarz naszego miasta podziękowała lubońskim harcerzom za przekazanie okolicznościowego światła będącego symbolem jedności, braterstwa i pokoju.

Paweł Wolniewicz

Moment, w którym harcerze przekazali Burmistrz Małgorzacie Machalskiej Betlejemskie Światło Pokoju fot. Paweł Wolniewicz

Szpikowa paczka – akcja Wielkich Serc…

My nie tyle potrzebujemy pomocy przyjaciół, co wiary, że taką pomoc możemy uzyskać…
Epikur

Święta Bożego Narodzenia to jeden z najważniejszych momentów w roku. Dla każdego z nas – dla ludzi zdrowych, aktywnych, pracujących, tańczących, śpiewających, skaczących, biegających, podróżujących, piszących, czytających… Ale jest to także bardzo ważny czas dla chorych oraz ich bliskich, dla osób w kryzysie samotności. Właśnie takie osoby wspiera Drużyna Szpiku. Chcemy sprawiać, aby nasi podopieczni – osoby chore na nowotwory krwi oraz ich rodziny, dzieci z Domu Dziecka oraz Dzieci ze Schroniska dla Bezdomnych Kobiet i Samotnych Matek – na chwilę zapomnieli o trudzie codzienności i w pełni poczuli ważność tych dni.

Tym razem uzbierałyśmy ponad 200 misiów z „Biedronki". To była wspaniała akcja, pełna radości, łez i szczęścia. W tym roku pomagałyśmy w pakowaniu darów, które zostały zebrane. Telewizja WTK jak zawsze nakręciła i wyemitowała reportaż o zbiórce dla fundacji Dar Szpiku. Cała zbiórka nie odbyłaby się, gdyby nie poświęcony czas Patrycji Bukowskiej, która jest naszą „lokomotywą". Oczywiście wrócimy z naszą tradycyjną zbiórką w przyszłym roku.

Marta Dudziak

Drużyna Szpiku po raz kolejny zadbała o swoich podopiecznych fot. Zb. M.Dudziak

32. finał WOŚP w Luboniu

„Płuca po pandemii. Gramy dla dzieci i dorosłych!". Mottem zbiórki jest: „Tu wszystko gra OK!".

Kolejny, 32. finał WOŚP odbędzie się 28 stycznia 2024 roku.

My jednak, w Studio Trakcja przy ul. Słonecznej 9 w Luboniu, rozpoczniemy go dzień wcześniej, bowiem sobota również obfitować będzie u nas w atrakcje. Bawić się i grać dla dzieci i dorosłych będziemy przez dwa dni: w sobotę i w niedzielę.

W niedzielę zaprosimy Was na: bieg na 5 km, jogę, warsztaty z Magdą Kwapiszewską – stworzymy Jurka Owsiaka!, warsztaty z Agnieszką Stochaj, warsztaty z Gosią z HORTIstacji: obrazki z suszonych kwiatów plus ścieżka sensoryczna, giełdę kwiatową, pokaz pająków Kajtka Pasaka, rozgrywki szachowe, malowanie dziecięcych twarzy, sesję zdjęciową z kolorowym sercem i Jurkiem Owsiakiem, licytacje, poczęstunek i tradycyjnie na zakończenie koncert!

Jak zawsze, wszystkie atrakcje dostępne będą po wrzuceniu przysłowiowego grosza do puszki naszej wolontariuszki. Dodatkowo na portalu internetowym Allegro uruchomimy aukcje z mnóstwem ciekawych przedmiotów. O szczegółach, harmonogramie informować Was będziemy w wydarzeniu.

Zapraszamy także wszystkich chętnych do włączenia się w organizację – jeśli macie ochotę upiec ciasto, poprowadzić warsztaty, podzielić się z nami swoją wiedzą i umiejętnościami – zapraszamy do kontaktu.

I pamiętajcie: pozytywne myślenie wszystko odmieni.

kultura.trakcja@gmail.com
tel. 507 794 893 i 660 531 975.
Zespół Kultura Trakcja

Kowbojska Wigilia

9 grudnia 2023 r. w lubońskim kowbojskim miasteczku, przy ul. Kwiatowej 30, odbyła się kowbojska Wigilia, obchodziliśmy ją wspólnie z naszymi sympatykami i przyjaciółmi.

Razem ozdabialiśmy stojące na terenie miasteczka drewniane budynki, aby także i u nas mógł w pełni zapanować nastrój świąteczny. Kowboje zdali broń władzom miasteczka, a goście wigilijni radowali się ze wspólnej wieczerzy. Wszyscy razem tradycyjnie wyszliśmy na zewnątrz, śpiewając pastorałki. Gospodarze częstowali kolędników słodkościami oraz winem, a Sheriff rozgrzewającym likierem Jagermeister. W kowbojskim kościółku wysłuchaliśmy podziękowania i krótkiej przemowy wygłoszonej przez burmistrza westernowego miasteczka dotyczącej przyjaźni, muzyki country i popularyzowania tego, co związane jest z Dzikim Zachodem. W saloonie przy dźwiękach kolęd podzieliliśmy się opłatkiem, składając sobie wzajemnie życzenia. Z wielkim entuzjazmem oczekiwaliśmy na przybycie Gwiazdora z dalekiej Laponii. Kiedy już pojawił się on na miejscu, wesoło zaprosiliśmy go do środka. Usiadł wtedy na bujanym fotelu i z worka wyjmował prezenty dla biesiadników, nie zapominając o obdarowaniu tych bardziej niegrzecznych przy użyciu rózgi.

Wigilia, to wyjątkowy dzień, kiedy panuje miłość do bliźniego, a nienawiść i smutek odchodzą w zapomnienie.

Z wigilijnym pozdrowieniem
Sheriff Cordell
Zbigniew Henciel

Gwiazdor odwiedził kowbojskie miasteczko i wręczył prezenty biesiadnikom fot. Zbigniew Henciel

Andrzejki w kowbojskim miasteczku

Spotkaliśmy się 25 listopada w lubońskim kowbojskim miasteczku przy ul. Kwiatowej 30 w gronie bliskich przyjaciół, osób, które zawsze są z nami podczas organizowanych przez nas wydarzeń oraz nowych gości, których obecność zawsze bardzo nas cieszy.

Goście, którzy przekroczyli bramę miasteczka po raz pierwszy, byli bardzo zaciekawieni miejscem, w jakim się znaleźli. Kowboje natychmiast zaprosili przybyłych do saloonu, gdzie miała miejsce zabawa andrzejkowa. Prowadzącym był DJ kowboj Jack. Wodzirej zachęcał wszystkich do wejścia na parkiet i wspólnej potańcówki, puszczając w tle popularne utwory muzyczne, znane i uwielbiane chyba przez każde pokolenie. Był też czas na naukę tańca country – chętnych nie brakowało. Ponadto prowadzący na prośbę danego interesanta składał wybranej osobie życzenia, dołączając do nich specjalnie dedykowany utwór muzyczny. Starał się on również urozmaicić zabawę poprzez organizowanie zabawnych konkurencji, do których należał choćby wyścig mustangów, polegający na tym, że panowie musieli na czworakach przewieźć na swoich plecach wybranki swego serca, dookoła ustawionego nieopodal słupka. Faworyci w tej konkurencji mogli cieszyć się zwycięstwem i odebrać symboliczne pamiątkowe nagrody. Do dyspozycji gości było także ognisko z grillem, gdzie każdy mógł przyrządzić swoje ulubione potrawy i ogrzać się. Jako gospodarze imprezy bardzo się cieszymy, że wszystko przebiegło zgodnie z planem i sprostaliśmy oczekiwaniom naszych gości.

Z wigilijnym pozdrowieniem
Sheriff Cordell
Zbigniew Henciel

Na pierwszym planie Zbigniew Henciel (Sheriff) z Panią Patrycją – jedną z wielu uczestniczek zabawy andrzejkowej, która w listopadzie odbyła się w kowbojskim miasteczku fot. Zbigniew Henciel

Konkurs dla Czytelników – „Jubileuszowy balon”

Rozwiązanie konkursu

W grudniowym wydaniu „GL”, na str. 14 opublikowaliśmy konkurs „Czy chcesz otrzymać niespodziankę?”, nawiązujący do jubileuszu 10 lat działalności firmy „Balony Luboń”, funkcjonującej przy ul. Armii Poznań 38. Nagrody (balonowe niespodzianki) przypadły w udziale: Julce, Marcelinie, Magdalenie, Stasiowi i Wojtkowi. Zostały przez nich odebrane w siedzibie firmy. (PAW)

Jeden z laureatów konkursu – Staś – otrzymał balon – choinkę z życzeniami świątecznymi fot. Paweł Wolniewicz

Jubileusz *Halibuta*

Funkcjonujący od 35 lat przy ul. Powstańców Wielkopolskich 79 (wejście od ul. Żabikowskiej) – najpierw w drewnianym pawilonie, który później służył jako pomieszczenie magazynowe Sklep Rybny *Halibut* – wpisał się już w pejzaż naszego miasta.

Halibut oferuje świeże ryby morskie i słodkowodne każdego dnia. W ofercie rodzinnego sklepu można znaleźć również ryby mrożone na sucho bez lodu, wędzone także na zimno, owoce morza oraz różne przetwory rybne.
Z okazji wspaniałego jubileuszu działalności Burmistrz Małgorzata Machalska i jej zastępca – Dorota Franek złożyły właścicielom tego popularnego sklepu – Magdalenie i Janowi Marcinkowskim serdeczne życzenia oraz wręczyły im okolicznościowy list gratulacyjny.
Państwu Magdalenie i Janowi życzymy powodzenia i pomyślności w prowadzeniu działalności na następne lata.

Paweł Wolniewicz

O pięknym jubileuszu sklepu państwa Magdaleny i Jana Marcinkowskich pamiętały Małgorzata Machalska i Dorota Franek fot. Paweł Wolniewicz

Państwo Marcinkowscy nie ukrywali zadowolenia i satysfakcji z otrzymanego listu gratulacyjnego fot. Paweł Wolniewicz

Niebezpieczna kolizja z udziałem nieletniego

W dniu 3 stycznia, ok. godz. 18 przy ul. Sobieskiego, na wysokości kościoła Maksymiliana Marii Kolbego, doszło do kolizji z udziałem 7-letniego chłopca, który został potrącony na przejściu dla pieszych przez jadącą (w kierunku ul. Żabikowskiej) samochodem marki Renault kobietę. W tym czasie poszkodowany przebywał pod opieką swojej mamy, będącej jednocześnie świadkiem całego zdarzenia. Jak udało się nam ustalić, w wyniku uderzenia chłopiec nie stracił przytomności i karetką pogotowia ratunkowego przewieziono go na obserwację do poznańskiego szpitala mieszczącego się przy ul. Wrzoska, gdzie na szczęście stwierdzono u niego jedynie wystąpienie drobnych obrażeń. W akcji ratunkowej uczestniczyli: zespół Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, który wylądował na pobliskim polu przy ul. Kurowskiego, lubońska OSP, zastęp ze Szkoły Aspirantów PSP Poznań, Zespół Ratownictwa Medycznego, policja. Na miejscu wyznaczono objazd dla pojazdów w związku z czasowym zamknięciem wskazanego odcinka drogi.

Oprac. Paulina Korytowska

Miejsce, w którym doszło do kolizji drogowej z udziałem 7-latka fot. Danuta Sawicka

Znaleziono ciało mężczyzny

W dniu 2 stycznia, ok. godz. 2 w nocy, w pobliżu przejścia dla pieszych zlokalizowanego tuż przy rondzie Żabikowskim (okolice Wzgórza Papieskiego), znaleziono zwłoki mężczyzny. Lekarz ustalając przyczynę zgonu wykluczył udział osób trzecich w zdarzeniu. Zakończenie czynności nastąpiło koło godziny 5 nad ranem.

Oprac. Paulina Korytowska

Śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego wylądował na polu w pobliżu miejsca zdarzenia fot. Jakub Korytowski

Stołówka na wiśni…

Pamiętajmy o nich zwłaszcza zimą! Zima dla ptaków jest trudnym okresem, w którym muszą walczyć o przetrwanie. Każdy z nas może im pomóc, dokarmiając je. Wsparcie ludzi daje możliwość na przetrwanie mniej doświadczonym, starym, bądź osłabionym osobnikom, mającym niewielkie szanse na przeżycie okresu opadów śniegu, a także dającego się we znaki mrozu. Pomagając, trzeba pamiętać o kilku zasadach, dzięki którym nasza pomoc będzie skuteczniejsza i nie wyrządzi ptakom krzywdy.
Pokarm nie powinien uwzględniać resztek ze stołu, które zawierają wiele sztucznych dodatków oraz soli. Może to być szkodliwe dla ptaków i powodować choroby. Najlepsze pożywienie zawiera:
okruchy chleba, różnego rodzaju ziarna, morele, porzeczki, rodzynki, aronie, orzechy, słoninę lub smalec.

Ptaki podczas zimy potrzebują nie tylko pożywienia, ale także wody, do której o tej porze roku dostęp jest utrudniony. Pamiętajmy, aby w miarę możliwości dostarczyć im wodę.
Jeżeli decydujemy się na dokarmianie ptaków, pamiętajmy, że szybko przyzwyczajają się do miejsca, gdzie mają zapewniony dostęp do pożywienia, dlatego też przestają szukać pokarmu w innych miejscach. W przypadku zaprzestania dokarmiania będą nadal oczekiwać na pokarm tam, gdzie otrzymywały go do tej pory. Dokarmianie należy kontynuować do czasu pierwszych oznak wiosny.

Paweł Wolniewicz

Najczęściej w stołówce na wiśni pojawiają się sikorki fot. Paweł Wolniewicz

Kret swoje korytarze ma

Idąc chodnikiem wzdłuż ulicy Dębieckiej, można zauważyć świeże kopce kreta, któremu nie przeszkodziła pokryta śniegiem warstwa przymarzniętej ziemi. W ciągu doby zwierzę potrafi wykopać do 15 m korytarzy.

Krety – małe, niepozorne stworzenia, które często są bagatelizowane, a jednocześnie odgrywają ogromną rolę w ekosystemie. Te niewielkie ssaki, choć niezwykle skryte, mają niezmiernie istotny wpływ na glebę i roślinność. Ich pracowitość w kopaniu tuneli pomaga w przewietrzaniu i spulchnianiu ziemi, a także w cyrkulacji wody i składników odżywczych.
Kret jest aktywny przez większość roku, nawet zimą. Podczas zimy może być mniej aktywny niż w cieplejszych miesiącach ze względu na trudniejsze warunki, ale nadal działa. W czasie najzimniejszej pory roku może schodzić na większą głębokość w ziemi, gdzie warunki są bardziej stabilne. Może również wykorzystywać tunelowanie pod warstwą śniegu, gdzie warunki są nieco łagodniejsze. Kiedy warunki zewnętrzne są zbyt surowe, kret może pozostać w swojej norze, korzystając z zapasów żywności zgromadzonych wcześniej.
Choć często niedostrzegany, jest niezastąpionym pomocnikiem natury. Wystarczy na niego spojrzeć z odpowiedniej perspektywy, by docenić jego istotną rolę w zachowaniu równowagi ekosystemu.

Paweł Wolniewicz

Świeże kopce kreta, któremu nie przeszkodziła pokryta śniegiem warstwa przymarzniętej ziemi fot. Paweł Wolniewicz

REKLAMA

WYKWALIFIKOWANY MASAŻYSTA
od 1994r.
Ihor Nazaruk
✓ masaż klasyczny
✓ masaż leczniczy
✓ masaż na całe ciało
DOJAZD DO KLIENTA Z WŁASNYM STOŁEM
tel. 600 562 503
tel. 663 775 975

ZŁOTA RĄCZKA
USŁUGI NAPRAWCZE (TANIO!)
hydrauliczne
elektryczne
malarskie
ślusarskie
stolarskie
503 712 456
LK081

123 Przeprowadzki
Poznań & Warszawa
Profesjonalnie i Szybko
• Przeprowadzki prywatne i firmowe
• Przewóz pianin, sejfów, itp.
• Przenoszenie mebli
• Usługi transportowe
• Magazynowanie
• Montaż mebli
Kontakt:
tel. 61 843 91 61
tel. 668 23 24 55
www.123przeprowadzki.pl

LXV Sesja Rady Miasta Luboń – budżet Lubonia na 2024 r. przyjęty!

Jakub Jackowski fot. Zb. J.J.

LXV Sesja Rady Miasta, która odbyła się 14 grudnia, miała, jak na lubońskie warunki, dość burzliwy przebieg. Nic w tym dziwnego, ponieważ radni dyskutowali nad budżetem Lubonia na 2024 r., który nie wszyscy uważali za optymalny i zwracali uwagę na zagrożenia, jakie obecny stan finansów może nieść w przyszłości. Ostatecznie budżet przyjęty został jednogłośnie, jednak, jak słusznie zauważyła Pani Burmistrz, w dużej części będzie on już realizowany przez kolejną kadencję Rady.

Pytanie od mieszkańca

Obrady zaczęły się od pytania jednego z mieszkańców obecnego na sali, który chciał dowiedzieć się czy w planach inwestycyjnych jest remont ul. Solskiego. Pani Burmistrz potwierdziła, że Miasto posiada harmonogram prac inwestycyjnych, jednak ich realizacja uzależniona jest od możliwości finansowych. Pan Burmistrz Popławski dodał, że ul. Solskiego w minionym miesiącu wpisana została na listę dróg, które oczekują na opracowanie projektu. Jednak obecnie nie ma możliwości określenia, kiedy remont zostanie wykonany (średnio procedura trwa około czterech lat).

Ostatnie poprawki do starego budżetu…

Grudniowa sesja była ostatnią okazją dla Skarbnika do wprowadzenia poprawek porządkujących stary budżet i dostosowujących go do rzeczywistego wykonania. W ich konsekwencji ostatecznie dochody Lubonia w 2023 r. wyniosły 181 647 637,10 zł (zmniejszono o 1 090 474,70 zł), wydatki natomiast 205 163 761,73 zł (zmniejszono o 92 327,07 zł), w tym majątkowe 39 750 000 zł. Po uwzględnieniu środków jakie pozostały jeszcze w budżecie rok zamknął się deficytem w wysokości 23 423 797,56 zł.

Radny Marek Samulczyk (KML) komentując zaproponowane zmiany, wyraził niezadowolenie, że nie udało się zrealizować większej ilości inwestycji w 2023 r., mimo że były na to środki i że niepotrzebnie są one przekładane na kolejne lata. Burmistrz Popławski odpowiedział, że przesunięcia wynikają zarówno z konieczności zebrania dokumentacji od wykonawcy do rozliczenia inwestycji, jak i ze złych warunków pogodowych.

… i nowy budżet na 2024 r.

Po ożywionej dyskusji między radnymi (głównie Koalicji Mieszkańców Lubonia) a Burmistrz radni przyjęli budżet na 2024 r. Przewidywane dochody Miasta to 166 727 755,19 zł. Wydatki zostały zaplanowane w wysokości 191 586 284,36 zł, w tym wydatki majątkowe to ponad 32 mln zł. Deficyt budżetu w 2024 r. wyniesie 24 858 529,17 zł i sfinansowany zostanie przychodami z tytułu zaciągniętych kredytów i pożyczek. Niestety na koniec roku prognozowany dług Lubonia wzrośnie do 77 321 790,40 zł.

Pani Burmistrz podkreślała, że mimo trudnej sytuacji finansowej i wzrastających obciążeń narzucanych samorządom władze starają się kontynuować inwestycje (zwłaszcza drogowe), które w dużej mierze uzależnione są od zewnętrznych źródeł finansowych.

Jak można się było spodziewać, projekt budżetu podzielił radnych. Magdalena Woźniak z Forum Obywatelskiego Luboń chwaliła dużą kwotę zaplanowaną na inwestycje. Z kolei Marek Samulczyk (KML) zwracał uwagę, że bez środków zewnętrznych realizacja planowanych remontów może okazać się niemożliwa.

Radny Samulczyk miał także kilka pytań i wątpliwości dotyczących wydatków m.in. na Liceum (1.65 mln zł), które powinno być zadaniem powiatu, a nie Miasta (tylko ok. 1/3 uczniów jest z Lubonia); na realizację ścieżki pieszej w Parku Doliny Potoku Strumienia Junikowskiego (680 tys. zł), mimo że obok jest już ścieżka pieszo-rowerowa przy ul. Unijnej, a są w Luboniu inne miejsca, które bardziej potrzebują inwestycji; na przebudowę Domu Włodarza (60 tys. zł). W podsumowaniu podkreślił jednak, że cieszą go ambitne plany inwestycyjne i życzy sobie, aby udało się je rozpocząć, choć jednocześnie niepokoi go duży wzrost zadłużenia Miasta.

Budżetu broniła Pani Burmistrz wraz ze swoim Zastępcą oraz radnymi FOL, wyjaśniając, jaka była podstawa do podjęcia takich decyzji.

W głosowaniu wszyscy radni zagłosowali za przyjęciem budżetu.

Bez dyskusji przyjęta została także Wieloletnia Prognoza Finansowa Miasta Luboń na lata 2024-2041.

Pani Burmistrz podziękowała radnym za przyjęcie uchwał „w imieniu własnym i przyszłego burmistrza".

Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych

Radni przyjęli „Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii dla Miasta Luboń na lata 2024-2026" stanowiący miejską wieloletnią strategię i spis działań zaplanowanych do realizacji w obszarze profilaktyki i rozwiązywania problemów związanych z nadużywaniem alkoholu i narkotyków, uzależnień behawioralnych, przemocy w rodzinie i innych problemów związanych z używaniem substancji psychoaktywnych oraz reintegracji społecznej osób uzależnionych. Szczególny nacisk położono w nim na wsparcie dzieci i młodzieży. Opracowanie programu poprzedzone było diagnozą lokalnych zagrożeń społecznych opartą na badaniu ankietowym mieszkańców, nauczycieli oraz właścicieli punktów sprzedaży alkoholu.

Zaktualizowane zasady dofinansowania wymiany starych pieców

Jednym ze sposobów walki o lepszą jakość powietrza w Luboniu jest dofinansowywanie wymiany starych pieców (poniżej klasy 5) na bardziej ekologiczne. Podczas sesji radni przyjęli nowe zasady udzielania dotacji celowej z budżetu Miasta Luboń na dofinansowanie wymiany źródeł ciepła na proekologiczne urządzenia grzewcze. O dofinansowanie będą mogli ubiegać się mieszkańcy, wspólnoty mieszkaniowe, przedsiębiorcy oraz inne podmioty z naszego Miasta. Wysokość dotacji może wynieść do 6 500,00 zł (80% kosztów), a obejmuje zakup kotła olejowego, gazowego lub olejowo-gazowego, pompy ciepła, pieca akumulacyjnego lub elektrycznego oraz kotła na pellet drzewny (nie ma już możliwości zakupu pieców na paliwo stałe).

Porozumienie z Gminą Mosina

Następnie radni przyjęli uchwałę wyrażającą zgodę na zawarcie porozumienia międzygminnego dotyczącego kierowania mieszkańców Miasta Luboń do Środowiskowego Domu Samopomocy w Mosinie w latach 2024-2026. Dzięki temu czterech mieszkańców Lubonia, którzy wymagają specjalistycznego wsparcia, będzie mogło uczestniczyć w zajęciach prowadzonych przez mosiński DPS, ponieważ na terenie naszego Miasta nie funkcjonuje tego typu placówka.

Wolne głosy

Radny Marek Smalczyk zgłosił interpelację w sprawie swojego wniosku do Komisji Rozwoju i Infrastruktury o analizę stanu realizacji projektów zgłoszonych w obecnej kadencji do Komisji Komunalnej.

Radny Bogdan Tarasiewicz pytał, ile propozycji zmiany granic okręgów wyborczych w Luboniu zostało opracowanych. Burmistrz wyjaśniła, że dotychczas przygotowano trzy propozycje, z których jedna została już odrzucona przez Komisarza Wyborczego.

Radny dopytywał także, czy udało się sprzedać działkę przy ul. Puszkina, co potwierdził Burmistrz Popławski.

Jakub Jackowski

Dyżury radnych RML w styczniu i lutym 2024 r.

W I i III poniedziałek miesiąca od godz. 16 do 18 we wszystkich rejonach Lubonia radni RML pełnią dyżury dla mieszkańców.

DATA	URZĄD MIASTA	BIBLIOTEKA MIEJSKA	ZESPÓŁ SZKÓŁ	OŚRODEK KULTURY
15.01.2024	Paweł Krzyżostaniak	Artur Wiśniewski	Paweł Wolniewicz	Magdalena Woźniak
05.02.2024	Teresa Zygmanowska	Małgorzata Nyćkowiak	Piotr Izydorski	Monika Nawrot

Z Przewodniczącą Rady Miasta Luboń – Teresą Zygmanowską można kontaktować się od poniedziałku do piątku w godzinach od 11 do 17 pod numerem tel. 501 306 756. (PAW)

Jesteś osobą aktywną?
Lubisz nowe wyzwania?
Masz pomysły jak zmieniać nasze miasto?
Chcesz mieć realny wpływ na zmiany?

zostań

Radnym Miasta Luboń

z ramienia Klubu
Koalicja Mieszkańców Lubonia

Zgłoś swoją kandydaturę

telefonicznie na nr 606 301 539

lub e-mail: mareksamul682@gmail.com

Czy na Kocich Dołach powstanie składowisko odpadów?

Na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Luboń w połowie grudnia pojawiło się zawiadomienie o wszczęciu postępowania na wniosek firmy Polcopper Sp. z o.o. w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia pn.: „Realizacja miejsca zbierania i przetwarzania odpadów innych niż niebezpieczne oraz niebezpiecznych, w tym stacji przeładunkowej odpadów w miejscowości Luboń (działki nr 71, 32/8, 33/7, 34/7, obręb Lasek)". Teren, którego dotyczy postępowanie (ok. 1,7 ha) znajduje się pomiędzy ul. Chemików a Kocimi Dołami, natomiast firma Polcopper prowadzi między innymi działalność w zakresie zbierania oraz przetwarzania odpadów i jest właścicielem składowiska odpadów w Przysiece Polskiej (gm. Śmigiel).

Informacja wzbudziła niepokój mieszkańców, którzy obawiają się, że przy zbiornikach na Kocich Dołach może powstać wysypisko śmieci. Jest to tym bardziej niepokojące, że firma Polcopper nie cieszy się dobrą opinią mieszkańców Przysieki Polskiej, którzy w 2021 r. wyszli na ulice w proteście przeciwko „smrodowi i hałasowi", który zatruwa im życie, a związany jest właśnie z funkcjonującym składowiskiem. Czarę goryczy przelały liczne pożary (niektóre źródła podają, że nawet sześć) składowiska, które wybuchały w samym 2021 r. emitując do atmosfery kłęby czarnego, gęstego i toksycznego dymu. Każdy z nich gasiło przez kilka dni wiele zastępów strażaków.

Na zlecenie władz Gminy Śmigiel przeprowadzone zostało badanie gleby i wody w pobliżu składowiska, które wykazało przekroczenia stężenia szkodliwych pierwiastków.

W sprawie interweniował ówczesny poseł Adam Szłapka, a Marszałek Województwa (który wydał pozwolenia na działalność składowiska), WIOŚ oraz straż pożarna kilkakrotnie przeprowadzali kontrole instalacji przeciwpożarowych, które jednak nie wykazały nieprawidłowości mogących stanowić podstawę do zamknięcia zakładu.

Stanowisko władz Miasta

Niestety wgląd w dokumentację i wniosek ma jedynie inwestor oraz strony postępowania, zatem nie ma możliwości poznania szczegółowych planów firmy Polcopper. Wydział Planowania Rozwoju i Ochrony Środowiska na razie także nie udziela dodatkowych wyjaśnień.

Na początku 2024 roku, gdy sprawa została nagłośniona, na portalu społecznościowym pojawił się komunikat Burmistrz Lubonia Małgorzaty Machalskiej, w którym możemy przeczytać:

„Z uwagi na to, że procedura administracyjna jest w toku, jest za wcześnie, aby informować o stanowisku Burmistrza. Zapewniam jednak, że mam zawsze na względzie dobro mieszkańców i dochowuję najwyższej staranności, aby realizowane w mieście inwestycje były zgodne z wszelkimi przepisami", „Burmistrz nie może przed zakończeniem [postępowania] publikować stanowiska".

Bardziej stanowczo wypowiedziała się Radna Anna Bernaciak wstawiając komentarz „Radni Komisji Ochrony Środowiska będą interweniować w sprawie. Nie wyobrażamy sobie lokalizacji tego typu działalności u brzegu zbiornika Kocie Doły!".

Inwestor

O komentarz zwróciłem się także do firmy Polcopper Sp. z o.o., jednak do czasu publikacji artykułu nie otrzymałem żadnej odpowiedzi.

I co dalej?

Urząd Miasta dał sobie czas na podjęcie decyzji do 31 stycznia br. Pozostaje mieć nadzieję, że Burmistrz wykorzysta wszystkie możliwe narzędzia, aby nie dopuścić do powstania nowego wysypiska w Luboniu, które może mieć katastrofalny wpływ nie tylko na glebę i wodę, ale także na jakość i tak już zanieczyszczonego powietrza.

Jakub Jackowski

Kocie Doły fot. Mateusz Wanecki

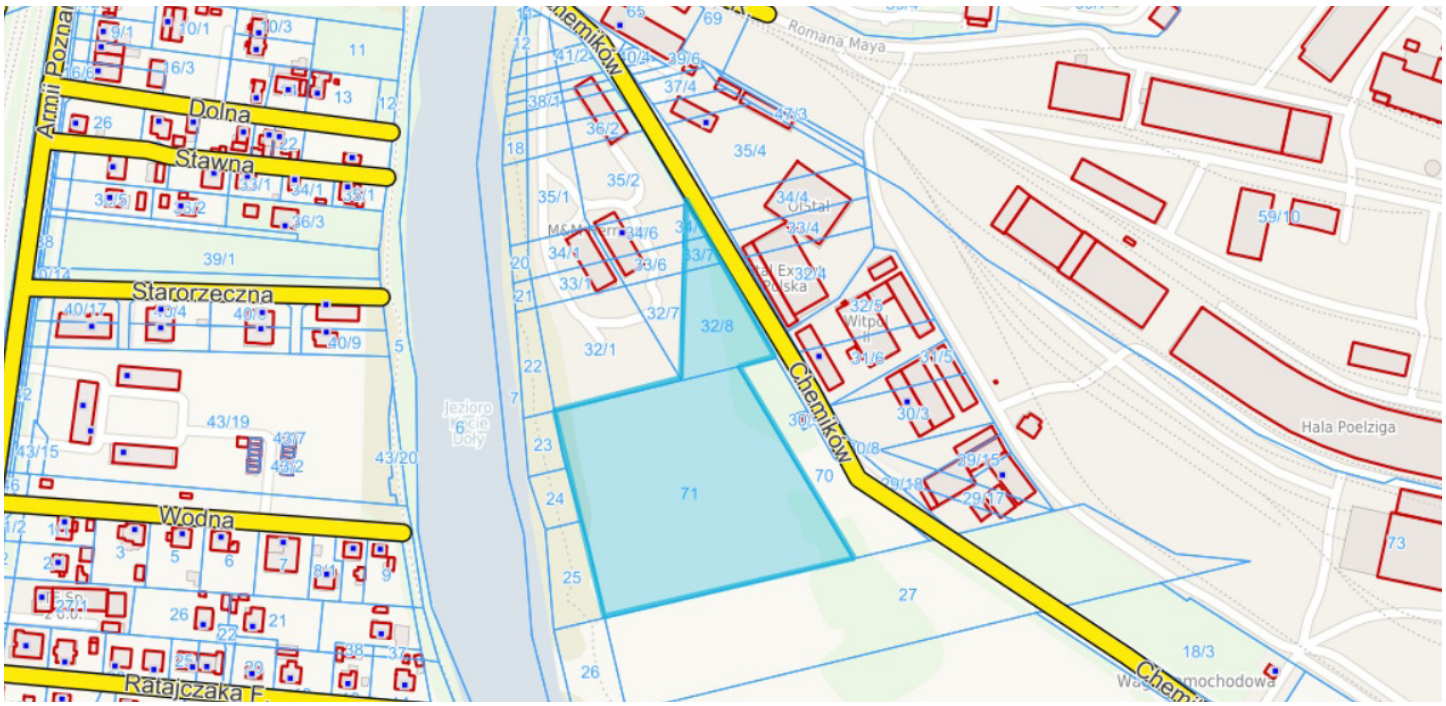

Mapka z zaznaczonym na kolor niebieski terenem, na którym miałoby powstać składowisko odpadów Źródło: https://lubon.e-mapa.net/

Otwórz szafę!

W moim rodzinnym domu zawsze powtarzano mi, że jaka Wigilia, taki cały nowy rok. Zatem na Wigilię wszystko miało być wypucowane, lekcje odrobione, ubrania poskładane w szafach, żadnych kłótni i niesnasek, żeby cały ten nowy rok mógł być właśnie taki. Niewiele później, bo w sylwestra również powtarzano, że jaki sylwester taki cały nowy rok, co brałam za prawdę objawioną. Zatem znów układałam wszystko w szafie, wycierałam kurze i odkurzałam, dbając przy tym, aby powstrzymać mordercze zapędy wobec młodszego brata. Wszystko po to, aby mieć pewność, że cały nowy rok będzie… no właśnie jaki? Z zawsze odrobionymi lekcjami, porządkiem w szafie i anielską miłością wzajemną rodzeństwa?

Czy taki był?

Guzik! Nigdy tak się nie działo! Lekcje jakoś nie odrabiały się same, w szafie co rusz pojawiał się rozgardiasz, a z młodszym bratem przestałam walczyć dopiero wtedy, gdy zaczął wygrywać. Z perspektywy czasu stwierdzam, że zdanie „jaka Wigilia/sylwester, taki cały nowy rok" było sprytną gadką motywującą moich rodziców, a ja dawałam się podejść jak mały okonek. Jakie zatem było moje zdziwienie, gdy podczas tegorocznych przygotowań do Wigilii wyrecytowałam to zdanie jak z nut moim dzieciom, oczekując przy tym, że poddadzą się tej sprytnej manipulacji. I jakież było kolejne, kiedy okazało się, że one zupełnie się tym nie przejęły. Nie, żeby generalnie miały wszystko w nosie, ale perspektywa całego roku z porządkiem w szafie zupełnie do nich nie przemówiła… w ogóle perspektywa jakiegokolwiek roku była dla nich tak odległą wizją, że jedyne, co byli w stanie umiejscowić na osi czasu, to odległość do dnia dziecka, wakacji i swoich urodzin. Pierwszą myślą było, że wychowaliśmy u swego boku jakichś hedonistów zupełnie niepragmatycznych i nieracjonalnych. Po chwili jednak przyszła refleksja, że może nie o to wcale chodzi. Że może „mieć" nie jest tak ważne, jak „być" i oni już to wiedzą? Wszak pokolenie alfa (czyli ci urodzeni po 2000 roku), w całości żyjący w trzecim tysiącleciu, to jednak inny świat. Są biegli technologicznie, mają krótszą zdolność skupienia uwagi, wchodzą w mniejszą ilość interakcji społecznych, a ich zabawa i nauka oparte są na technologii (aplikacjach). No co im po porządku w szafie? Zupełnie na nic! Dopóki nie będzie można tym zarządzać z poziomu jakiejś aplikacji, ma to zupełnie drugorzędne znaczenie. Oczywiście, za chwilę znajdą się krytycy, którzy rzucą osławione, kto ma bałagan w domu (ergo także w szafie) ma bałagan w głowie, lub według bardziej restrykcyjnej wersji – w życiu! Tutaj na szczęście przychodzi w sukurs Albert Einsten, któremu przypisuje się słowa „jeśli zabałaganione biurko jest oznaką zabałaganionego umysłu, oznaką czego jest puste biurko?". I wydaje mi się, że z powodzeniem można to odnieść także do innych elementów wyposażenia wnętrz. Co więcej, psychologowie często podnoszą, że najbardziej błyskotliwe i kreatywne umysły lepiej funkcjonują w chaosie (a dodatkowo nie wahają się kląć jak szewc i zarywać nocy – co zdarza mi się traktować czasem jako usprawiedliwienie swoich przywar).

Anna Bernaciak – radna RML fot. Zb. Anny Bernaciak

Czy zatem w szafach moich dzieci panuje twórczy chaos czy bałagan, pozostanie kwestią interpretacji i aktualnego nastroju mamy, proponuję jednak przyjrzeć się z okazji początku roku swoim własnym szafom. Co w nich piszczy i czy z okazji Wigilii/sylwestra nagle zapanował w nich niespotykany porządek? A może panuje tam zawsze, a ubrania ułożone są odcieniami kolorów? Może nie panuje tam nigdy, bo nie jest to nam do niczego potrzebne? A może… naprawdę nie ma to większego znaczenia, bo życie jest jedno, a szafa wcale nie jest zwierciadłem duszy? Może najważniejsze jest zamiast przy szafie krzątać się przy wspólnym stole, przy którym choć raz dziennie spotyka się cała rodzina? Może nie warto chować głowy w szafie, a popatrzeć co znajduje się za nią? Wychylić nos na świat i spróbować się nim pocieszyć.

Z okazji nowego roku życzę nam wszystkim, abyśmy przewietrzyli nieco swoje szafy i swoje głowy. Niech wpadnie do nich ożywczy podmuch relacji, bliskości i spotkania z innymi, z naturą. Niech otworzą się nieco na świat, bo ten wciąż jest pełen niespodzianek, nawet jeśli wierzymy, że cały rok będzie dokładnie taki jak był dzień Wigilii bądź sylwestra. Przyjemności!

Anna Bernaciak

------- OGŁOSZENIE -------

DYŻUR RADNEJ

Magdalena Woźniak

Radna Rady Miasta Luboń

15 stycznia 2024 r.
w godz. 16.00-18.00

w Ośrodku Kultury w Luboniu,
przy ul. Sobieskiego 97

KONTAKT:
tel. 692-118-020

e-mail:
magdalenawozniak.lubon@gmail.com

Kronika policyjna 61 281 74 10 lub 47 771 49 00

Od 16 listopada do 15 grudnia 2023 roku w Luboniu skradziono 1 samochód i 1 motocykl, zatrzymano 2 osoby posiadające narkotyki, 10 osób poszukiwanych i 1 nietrzeźwego kierowcę. Policja zatrzymała na gorącym uczynku lub w bezpośrednim pościgu 6 sprawców oraz wylegitymowała 872 osoby. Ponadto policjanci osadzili 5 osób w Policyjnej Izbie Zatrzymań. Ujawniono również 8 oszustw internetowych (tzw. przestępstw w sieci).

16 listopada – przy ul. Armii Poznań zatrzymano mężczyznę kierującego samochodem bez posiadania ku temu uprawnień.

16 listopada – czterech sprawców działających w porozumieniu skradło sprzęt RTV ze sklepu Media Expert przy ul. Żabikowskiej (straty: 1 400 zł).

16/17 listopada – z hali garażowej jednego z bloków przy ul. Jachtowej skradziono dziecięcy motocykl crossowy (starty: 7 000 zł).

18 listopada – przy ul. Armii Poznań skradziono dacię.

19 listopada – uszkodzono furtkę jednej z posesji przy ul. Pięknej (straty: 850 zł).

19 listopada – przy ul. Armii Poznań zatrzymano nietrzeźwego (0,6 promila) kierowcę.

20 listopada – przy ul. Armii Poznań zatrzymano dwóch mężczyzn, którzy posiadali przy sobie narkotyki.

22 listopada – skradziono katalizator od toyoty zaparkowanej przy ul. Cyklamenowej (straty: 3 200 zł).

23 listopada – uszkodzono mercedesa zaparkowanego przy ul. Kościuszki (straty: 2 000 zł).

23 listopada – na lubońskim odcinku autostrady A2 zderzyły się dwa samochody osobowe, jedną z uczestniczących w wypadku osób przewieziono do szpitala.

27 listopada – z jednego z mieszkań przy ul. Żabikowskiej skradziono gotówkę w kwocie 18 600 zł.

27 listopada – uszkodzono drzwi do pomieszczenia technicznego na terenie jednej z firm przy ul. Armii Poznań. Na miejscu technik kryminalistyki zabezpieczył ślady (straty: 3 500 zł).

30 listopada – w wyniku kolizji na skrzyżowaniu ulic Żabikowskiej i Wojska Polskiego została ranna jedna osoba, którą przewieziono do szpitala.

4 grudnia – przy ul. Żabikowskiej czterech napastników pobiło mężczyznę. Jeden z agresywnych chuliganów miał na głowie kominiarkę. Pobity mężczyzna doznał urazów głowy i ręki, a sprawcy zaatakowali również towarzyszącą mu kobietę. Wszystkich sprawców rozboju (jeden z nich miał wydany przez sąd nakaz doprowadzenia oraz był poszukiwany przez mosińską policję) zatrzymali lubońscy policjanci, którzy zabezpieczyli także kastet, którym posługiwał się jeden z chuliganów.

5 grudnia – uszkodzono tuje i świerki na jednej z posesji przy ul. 3 Maja (straty: 3 000 zł).

5 grudnia – przy ul. Krętej zatrzymano mężczyznę kierującego BMW, w którym ujawniono tablice rejestracyjne przypisane do innego pojazdu.

7 grudnia – włamano się do jednego z domów jednorodzinnych zamieszkałego przez obywateli Ukrainy i skradziono gotówkę w kwocie 7 700 zł, na miejscu technik kryminalistyki zabezpieczył ślady.

8 grudnia – przy ul. Dębieckiej lubońscy policjanci zatrzymali kobietę poszukiwaną przez komisariat policji w Komornikach.

8 grudnia – przy ul. Niezłomnych lubońscy policjanci ujawnili wcześniej skradziony i poszukiwany samochód marki Audi, pojazd zabezpieczono.

10/11 grudnia – skradziono dwa wkłady lusterek od volvo zaparkowanego przy ul. Władysława Sikorskiego (straty: 1 600 zł).

11 grudnia – przy ul. Dębieckiej zderzyły się dwa samochody osobowe, ranną osobę przewieziono do szpitala.

12 grudnia – skradziono metalowy podest znajdujący się na ul. Osiedlowej (straty: 1 000 zł).

12/13 grudnia – uszkodzono volkswagena zaparkowanego przy ul. Sobieskiego (straty: 1 000 zł).

15 grudnia – na ul. Przy Autostradzie zatrzymano mężczyznę kierującego samochodem bez posiadania ku temu uprawnień.

Na podstawie danych policji (PAW)

Kronika Straży Miejskiej 61 813 19 86

Od 16 listopada do 15 grudnia 2023 r. Straż Miejska podjęła 757 różnego rodzaju działań i interwencji na terenie miasta.

Działania prewencyjne:
- Kontrola miejsc wypoczynku i rekreacji oraz patrole – 16
- Kontrola placów zabaw – 71
- Kontrola ładu i porządku publicznego – 85
- Patrole szkolne i przedszkolne – 82
- Kontrola przestrzegania Ustawy o Wychowaniu w Trzeźwości i Przeciwdziałaniu Alkoholizmowi (UWTPA) – 72

Działania interwencyjne:
- Interwencje związane ze zwierzętami – 23
- Interwencje drogowe – 61
- Interwencje związane z ochroną środowiska – 113
- Interwencje związane z przestrzeganiem UWTPA oraz zakłócaniem ładu i porządku publicznego – 16

Zadania pozostałe: wykonano 103 różnego rodzaju działania na terenie miasta.

Na podstawie danych SM (PAW)

Kronika Ochotniczej Straży Pożarnej 61 813 09 98

Od 17 listopada do 15 grudnia 2023 roku lubońska OSP odnotowała 33 zdarzenia: 10 pożarów, 17 miejscowych zagrożeń i aż 6 fałszywych alarmów. Interweniowano w Luboniu, Poznaniu, Łęczycy, Wirach, Komornikach, Plewiskach, Szreniawie i Głuchowie.

17 listopada – Łęczyca, pożar przewodu elektrycznego przy ul. Polnej.
17 listopada – Luboń, złamany konar drzewa przy ul. Buczka.
17 listopada – Głuchowo, fałszywy alarm (Ecall) przy ul. Komornickiej.
17 listopada – Komorniki, fałszywy alarm (Ecall) przy ul. Pocztowej.
20 listopada – Wiry, pomoc Zespołowi Ratownictwa Medycznego przy ul. Głowackiego.
20 listopada – Plewiska, pożar sadzy w kominie przy ul. Pasterskiej.
20 listopada – Luboń, pożar w altanie przy ul. Świerczewskiej.
20 listopada – Luboń, podejrzany zapach przy ul. Źródlanej.
20 listopada – Poznań, pożar w łazience przy ul. Międzyborskiej.
26 listopada – Szreniawa, pożar samochodu przy ul. Topazowej.
27 listopada – Luboń, stwarzający zagrożenie pęknięty pień drzewa przy ul. Dworcowej.
30 listopada – Luboń, wypadek przy ul. Żabikowskiej.
30 listopada – Łęczyca, pożar w budynku przy ul. Cmentarnej.
30 listopada – Poznań, pomoc w otwarciu mieszkania przy ul. Orzechowej.
1 grudnia – Luboń, fałszywy alarm – załączony czujnik przy al. Jana Pawła II.
1 grudnia – Komorniki, fałszywy alarm przy ul. Kolumba.
2 grudnia – Komorniki, ulatniający się gaz przy ul. Storczykowej.
2 grudnia – Wiry, ulatniający się gaz przy ul. Leśnej.
6 grudnia – Luboń, pożar śmietnika przy ul. Żabikowskiej.
7 grudnia – Luboń, stwarzający zagrożenie pęknięty pień drzewa przy ul. Sobieskiego.
7 grudnia – Komorniki, kolizja na autostradzie A2.
7 grudnia – Komorniki, pożar sadzy przy ul. Młyńskiej.
8 grudnia – Luboń, fałszywy alarm (Ecall) przy ul. Dworcowej.
8 grudnia – Luboń, zatrucie tlenkiem węgla przy ul. Kurowskiego.
11 grudnia – Luboń, wypadek przy ul. Dębieckiej.
11 grudnia – Luboń, kolizja na autostradzie A2.
11 grudnia – Luboń, pożar samochodu przy al. Jana Pawła II.
12 grudnia – Luboń, pomoc Zespołowi Ratownictwa Medycznego przy ul. Kopernika.
12 grudnia – Głuchowo, gaszenie płonącej paczki pocztowej przy ul. Komornickiej.
12 grudnia – Komorniki, kolizja na autostradzie A2.
13 grudnia – Luboń, kolizja przy ul. Armii Poznań.
14 grudnia – Luboń, neutralizacja plamy oleju przy ul. Armii Poznań.
15 grudnia – Luboń, fałszywy alarm (Ecall) przy ul. Rivolliego.

Na podstawie danych OSP Luboń (PAW)

Szkoła Podstawowa nr 1

W dniach 10-15 grudnia na spotkaniu nauczycieli, którego celem była wymiana doświadczeń i job shadowing **w ramach projektu Erasmus+**, przebywały nauczycielki: Magdalena Madajczyk-Głowacka i Joanna Pajkert. Organizatorem spotkania była jedna ze szkół partnerskich tego projektu – HTL Spengergasse w Wiedniu. Przybyli na nie również nauczyciele z Hiszpanii i Estonii.

W trakcie intensywnego pobytu we wspomnianej szkole była możliwość poznania austriackiego systemu edukacji, funkcjonowania dużej placówki oświatowej kształcącej młodzież w kierunkach technicznych, a przede wszystkim uczestnictwa w zajęciach lekcyjnych, warsztatowych i laboratoryjnych z wykorzystaniem kreatywnych metod STEM. Ta dziś bardzo nowoczesna szkoła, z długą (sięgającą XVIII wieku) tradycją, świetnie wyposażona i przygotowana, kształci młodzież w wielu ciekawych kierunkach technicznych jak informatyka, informatyka medyczna, design, projektowanie gier komputerowych, animacja i inne. Tym, co dało się między innymi zaobserwować podczas zajęć, rozmów z nauczycielami i uczniami oraz zwiedzania szkoły był fakt, jak wiele uwagi poświęca się kształtowaniu kompetencji kluczowych (są to: porozumiewanie się w języku ojczystym, porozumiewanie się w językach obcych, kompetencje matematyczne i podstawowe kompetencje naukowo-techniczne, kompetencje informatyczne, umiejętność uczenia się, kompetencje społeczne i obywatelskie, inicjatywność i przedsiębiorczość, świadomość i ekspresja kulturalna). Ponieważ w naszych społeczeństwach nadal panuje stereotyp, że techniczne kierunki kształcenia są bardziej odpowiednie dla chłopców niż

fot. Zb. Magdaleny Madajczyk-Głowackiej

dla dziewcząt, HTL Spengergasse opracowała specjalny program wspierający edukację dziewcząt, które wciąż stanowią mniejszość w klasach o profilach technicznych. Założenia tego programu również przedstawiono uczestnikom spotkania w Wiedniu, co było niezwykle interesujące, ponieważ jednym z celów naszego projektu Erasmus+ jest między innymi zachęcanie dziewcząt do obierania drogi dalszej edukacji na kierunkach technicznych i wzbudzanie zainteresowania naukami ścisłymi, a tym samym obalanie stereotypów i nadal panujących uprzedzeń. W tym roku szkolnym odbędą się jeszcze podobne spotkania partnerów w szkołach w Hiszpanii (IES Emilio Jimeno w Calatayud), Estonii (Kärla Põhikool na wyspie Sarema) i w lubońskiej Szkole Podstawowej nr 1 im. bł. Edmunda Bojanowskiego. Projekt jest dofinansowany przez Unię Europejską. Więcej informacji o projekcie zamieszczono na stronie internetowej https://changingtheearninginscienceusingstem.blogspot.com/

Magdalena Madajczyk-Głowacka

(SP1)

Szkoła Podstawowa nr 2

5 grudnia odbył się w naszej szkole kiermasz charytatywny **z okazji Dnia Wolontariatu**. Od 16.30 sala gimnastyczna klimatycznie rozjaśniona kurtynami światełek zmieniła się w gwarny festyn. Na przybyłych czekały własnoręcznie upieczone ciasta i kawa, dekorowane przez klasy pierniki, cudne świąteczne stroiki i inne ozdoby, wykonane przez nauczycieli i wolontariuszy, książki, a przede wszystkim występy klas, które przygotowały układy taneczne i popisy wokalne. Można było też zrobić sobie zdjęcie w świątecznej scenerii, pomalować twarz czy przenieść się w inne miejsce przy pomocy okularów 3D. Wieczór upłynął szybko w bardzo miłej atmosferze. Dochód z kiermaszu ma wesprzeć edukację dzieci w Kamerunie.

Z myślą o ubogich organizujemy corocznie świąteczną zbiórkę nowych skarpet dla osób bezdomnych. Od 1 grudnia w małym holu, przy wejściu dla klas 1-3 stoi choinka, którą uczniowie mogli ozdobić nowymi skarpetkami damskimi i męskimi. Dary jak co roku przekażemy do łaźni dla bezdomnych w Poznaniu.

Konkursy

Z radością dowiedzieliśmy się, że Liwia Michalak z kl. 8a zakwalifikowała się do ostatniego etapu Wojewódzkiego Konkursu Języka Polskiego. Gratulujemy i trzymamy kciuki za etap wojewódzki.

W Lubońskim Międzyszkolnym Konkursie „Najpiękniejszy piernik bożonarodzeniowy" wzięło udział wielu uczniów z Lubonia. Wybór był ogromnym problemem, gdyż każda z przyniesionych prac była wykonana estetycznie, z pomysłem i sercem. Wyniki w klasach 1-3: 1. miejsce – Oskar Siewert SP2, 2. – Teresa Łuczak KSP6, 3. – Aleksandra Szczerbal SP2. Wyróżnienie: Michał Waszkowiak SP2, Tymofii Tavasevych SP1. Wyniki w klasach 4-8: 1. miejsce – Anna Antkowiak SP2, 2. – Małgorzata Maciejewska SP2, 3. – Mikołaj Magdziak SP2. Wyróżnienie: Julianna Żurczak SP2, Laura Graczyk SP2. Gratulujemy!

Samorząd Uczniowski zaproponował klasom konkurs na największą ilość pierników. Większość zespołów klasowych, które chciały dekorować pierniki, zdobyć nagrodę, a przede wszystkim wesprzeć charytatywny kiermasz, spotkała się na początku grudnia i w miłej atmosferze dekorowała upieczone ciasteczka, często przy bardzo aktywnym udziale rodziców. Zwyciężyła kl. 5a, przygotowując 15,5 kg świątecznych przysmaków! To była bardzo owocna inicjatywa.

fot. Zb. SP2

12-14 grudnia nasi najstarsi uczniowie **sprawdzali swoje umiejętności w próbnym egzaminie ósmoklasisty**. Każdego dnia pisali test z innego przedmiotu z zachowaniem wszystkim procedur, dzięki czemu na głównym egzaminie już je będą znali i podejdą do niego z mniejszym stresem. Wyniki niedługo. Trzymamy kciuki.

Nasi przedstawiciele jak co roku aktywnie **uczestniczyli w obchodach Wigilii Miejskiej**. Śpiew solistów i chóru Augusto pod kierownictwem pani Marii Białeckiej oraz taniec grupy przygotowanej przez panią Dagmarę Bernaciak -Maślak umiliły czas zebranym. Bardzo dziękujemy za udany występ.

fot. Zb. SP2

W naszej szkole prężnie działa **koło naukowe** „W Cieszkowiance być jak Ignacy" pod kierunkiem pani Doroty Michalak. W tym miesiącu uczniowie wykonali wiele eksperymentów dotyczących energii gazowej oraz elektrycznej. Udało się zobaczyć ciężką chmurę CO_2, wypróbować czy własnoręcznie wykonany generator prądu działa. Fantastycznym doświadczeniem było sprawdzanie co izoluje, a co przewodzi prąd. Te zajęcia są tak ciekawe, że uczestnicy z niecierpliwością czekają na kolejne.

21 grudnia wszyscy mieli **spotkania/wigilie klasowe**. Dzieliliśmy się opłatkiem, jedliśmy pierniczki, obdarowywaliśmy się prezentami, a na koniec podziwialiśmy ciekawe przedstawienie jasełkowe przygotowane przez panią Małgorzatę Smoczyk i Katarzynę Minge. Chcemy życzyć owocnego i pełnego dobra Nowego Roku Redakcji i wszystkim Czytelnikom „Gazety Lubońskiej".

Urszula Ferdynus-Remlein

(SP2)

Zespół Szkół im. Kryptologów Poznańskich (SP3 z Oddziałami Dwujęzycznymi i Dwujęzyczne LO w Luboniu)

Warsztaty stolarskie „Kreatywnie w drewnie” wzbudziły wiele emocji wśród uczestników, którzy wykazali się zaangażowaniem i kreatywnością. Ich połączenie z wiedzą i doświadczeniem Pana Huberta prowadzącego zajęcia sprawiło, że powstały piękne skrzynki, choinki, bombki i zegary.

fot. Zb. ZS

W grudniowy poranek uczniowie klas 1a i 1c **wstąpili w szeregi czytelników biblioteki szkolnej**. Na początku przeszli test znajomości bajek, a potem zastanawiali się, co jedzą mole książkowe. Złożyli też przyrzeczenie książkom, że zawsze będą je szanować. Wreszcie nadeszła pora na pierwsze wypożyczenia! Nie mogło zabraknąć również prezentu z projektu „Mała książka – wielki człowiek”. Każdy pierwszoklasista dostał pakiet swoich pierwszych lektur.

fot. Zb. ZS

W oddziale przedszkolnym połączyliśmy przyjemne z pożytecznym! Dzięki produktom spożywczym przyniesionym przez rodziców, udało nam się wyczarować smakowite talerze pełne zdrowia. **Leczniczy wpływ mandali** na organizm ludzki badał szwajcarski psycholog Carl Gustaw Jung, który stwierdził, że praca nad nią pozwala osiągnąć spokój, wewnętrzną harmonię i opanowanie. Pachnące, kolorowe, twarde lub soczyste owoce i warzywa pozwoliły naszym najmłodszym uczniom doświadczać świata wszystkimi zmysłami, a na końcu cieszyć się różnorodnym smakiem.

W Międzyszkolnym Mikołajkowym Dyktandzie Biegany organizowanym przez SP5 w Luboniu, które odbyło się 7 grudnia, wystartowały dwie nasze drużyny. Obie reprezentacje spisały się bardzo dobrze, drużyna złożona z uczennic z kl. 5b i uczniów z kl. 6a zdobyła pierwsze miejsce w swojej kategorii. Dziewczęta z kl. 6a zajęły czwartą pozycję. Wszystkim uczestnikom gratulujemy osiągniętych wyników!

fot. Zb. ZS

Miło nam poinformować, że uczeń kl. 8a **Jędrzej Androsiuk awansował do finału Wojewódzkiego Konkursu Geograficznego**. Brawo!

Mikołajki w zerówce. 6 grudnia w oddziale przedszkolnym miała miejsce wizyta gości specjalnych. W imieniu Świętego Mikołaja najmłodszych uczniów odwiedziła pani burmistrz Małgorzata Machalska wraz z przedstawicielami urzędu. Dzieci przygotowały krótki występ artystyczny oraz przekazały swoje listy i kartkę z życzeniami. Na koniec spotkania każdy uczeń zerówki został obdarowany pyszną niespodzianką w postaci pierniczków. Dziękujemy!

fot. Zb. ZS

Tego dnia także lekcje wychowania fizycznego przebiegały w wyjątkowej atmosferze – uzupełnieniem stroju do ćwiczeń były czerwone czapeczki, a wszystkie sportowe konkurencje nawiązywały do aktywności zimowych. Sportowe mikołajki dostarczyły uczniom wiele radości.

Dobry nastrój towarzyszył też kl. 2b, która 6 grudnia rozpoczęła przygotowania do świąt, piekąc i zdobiąc pierniczki. Powstały prawdziwe arcydzieła.

W Bibliotece Miejskiej od 11 grudnia do połowy stycznia **można oglądać wystawę fotografii dwunastoletniego Kajtka Pasaka z Lubonia**, ucznia SP3. Młody artysta prezentuje 24 zdjęcia, które powstały na początku jego fotograficznej przygody. Na wernisażu można było zakupić kalendarze z fotografiami wykonanymi przez Kajtka. Część zdjęć Kajtek zdecydował się przeznaczyć na licytację podczas styczniowego Finału WOŚP w Studiu Trakcja. Wystawa objęta jest patronatem honorowym Burmistrz Miasta Luboń.

Gratulujemy uczniowi kl. 2LA – Aleksandrowi Krasnoborskiemu, który **otrzymał stypendium Prezesa Rady Ministrów**!

fot. Zb. ZS

W grudniowy wieczór grupa teatralna COKOL-WiEK przedstawiła w naszej szkole swój najnowszy **spektakl pt. „(ni)gdy wolność…”.** Inscenizacja wywołała wiele emocji i poruszyła licznie zgromadzonych widzów. Dyskusje w teatralnej kawiarence trwały jeszcze długo… Dziękujemy aktorom za chwile wzruszeń, a widzom za obecność i ciepłe przyjęcie.

Znajomość gramatyki ułatwia zostanie detektywem, przynajmniej w lubońskim liceum. Okazuje się, że zastosowanie czasowników modalnych w j. angielskim można ćwiczyć na różne sposoby i nawet dobrze się przy tym bawić – na przykład rozwiązując zagadki kryminalne.

W połowie listopada w naszej szkole był kręcony **spot promocyjny BOHATERON W TWOJEJ SZKOLE 2023**. Wystąpili w nim nasi uczniowie oraz nagrodzona statuetką BohaterOn dyrektor szkoły. Dziękujemy Fundacji Sensoria oraz Fundacji Pokolenia Kolumbów za wybranie naszej placówki do realizacji filmu. Było to dla nas nowe doświadczenie, a dla wielu uczniów możliwość debiutu przed kamerą i poznania produkcji filmowej „od kuchni”.

(ZS)

Szkoła Podstawowa nr 4

Ploteczki z Czwóreczki.

6 grudnia odbył się w naszej szkole **Sportowy Turniej Mikołajkowy** dla dzieci z klas drugich. Wydarzenie to miało na celu promowanie aktywnego trybu życia oraz integrację dzieci z różnych klas.

Zawody obejmowały takie dyscypliny jak: bieg w workach, rzut kulą śniegową do celu, strojenie choinki na czas połączone z rozwiązywaniem zadań matematycznych, toczenie śnieżnych kul i wyścigi zaprzęgów Mikołaja. Każdy z uczestników mógł liczyć na wsparcie i doping ze strony kolegów i koleżanek, co sprawiało, że atmosfera na boisku była naprawdę elektryzująca. Po zaciętej rywalizacji, nadszedł czas na ogłoszenie wyników. Każda z drużyn otrzymała dyplomy za udział w turnieju. Sportowy Turniej Mikołajkowy dla dzieci był nie tylko okazją do wzięcia udziału w rywalizacji i zdobycia nowych umiejętności sportowych, ale również do integracji i budowania więzi między dziećmi. Wydarzenie to na pewno na długo pozostanie w pamięci uczestników.

Anna Migdał

7 grudnia drużyny z klas 5b i 6a **uczestniczyły w finale Mikołajkowego Dyktanda Bieganego**, który odbył się w SP5 w Luboniu. W tym dyktandzie nie wystarczyła znajomość reguł ortograficznych, ale trzeba było też bardzo dobrze biegać. Trzecie miejsce wybiegała drużyna z kl. 5b. Kl. 6a gratuluję ambicji i waleczności.

Maria Baier

(SP4)

fot. Zb. SP 4

fot. Zb. SP 4

Szkoła Podstawowa nr 5

Zakończyła się **zbiórka darów do klasowych paczek dla Pacjentów Hospicjum i ich rodzin**. Cała społeczność „Piątki" przygotowała niezwykłe upominki, które ucieszą wiele osób. Prezenty zostały już przekazane do Hospicjum Palium na os. Rusa. Część paczek zostanie podarowana także Hospicjum Domowemu z ul. Bednarskiej. Za Państwa ogromne serce dla potrzebujących, za zaangażowanie i przepiękne dary składamy serdeczne podziękowania. Kolejny raz pokazaliśmy, że wspólnie możemy uczynić wiele dobra.

Paulina Hącia – koordynator SKW

Za nami kolejna **V edycja Mikołajkowego Dyktanda Bieganego**. W tym roku w ortograficznych potyczkach brały udział reprezentacje klas piątych i szóstych z lubońskich szkół podstawowych. Wszyscy uczestnicy konkursu doskonale się przygotowali. Uczniowie „Piątki" spisali się na medal, a nawet na dwa medale. Drużyna z kl. 6a zajęła pierwsze miejsce, natomiast reprezentacja z kl. 5d drugie miejsce.

Dziękujemy przybyłym Gościom, Organizatorom i przede wszystkim Zawodnikom.

Anna Skotarczak

W ostatnim czasie **uczniowie klas szóstych brali udział w „Wieczorze Naukowców".** W poszczególnych salach zmierzyli się z bardzo różnymi zadaniami. Uczestniczyli w rekonstrukcji historycznej, przygotowanej przez Grupę Rekonstrukcyjną EKA, przeprowadzali doświadczenia chemiczne, uszyli poduszki, szukali rozwiązań w escape roomie matematycznym, grali w „Gigantyczne Szachy" (wcielili się w rolę figur szachowych), korzystając z okularów VR zapoznawali się z układem trawiennym, a następnie przygotowali koktajle owocowe i poznali ich wartości odżywcze. Dziękujemy wszystkim za zaangażowanie i super naukę przez zabawę i doświadczenie!

fot. Zb. SP5

fot. Zb. SP5

Mistrzostwa Świata 2023 federacji WADF! Nasza uczennica Emilia Przybylska z kl. 2a zdobyła 1. miejsce oraz tytuł Mistrza Świata w kategorii Contemporary Ballet Solo Juveniles I. Jesteśmy z niej bardzo dumni i życzymy dalszych sukcesów.

fot. Zb. SP5

W związku z Międzynarodowym Dniem Wolontariusza drodzy Wolontariusze, życzymy Wam dużo energii do działania, zdrowia i samych życzliwych ludzi dookoła. Niech każdy dzień poświęcony drugiemu człowiekowi daje radość i satysfakcję oraz siły potrzebne do pełnienia tej pięknej misji. Dziękujemy, że jesteście.

Szkolne Koło Wolontariatu

(SP5)

Katolicka Szkoła Podstawowa nr 6

Nasza szkoła wzięła udział w Światowym Dniu Tabliczki Mnożenia. Uczniowie klas 7 i 8 wcieli się w rolę egzaminatorów i przepytali z tabliczki mnożenia klasy od 3 do 6. Sprawdziliśmy również czy da się podawać wyniki mnożenia podczas ćwiczeń gimnastycznych. Nie zabrakło także chętnych nauczycieli, którzy zmierzyli się z tabliczką mnożenia. Jedno jest pewne: to wydarzenie na stałe zagości w kalendarzu naszej szkoły.

25 listopada obchodzony jest **Światowy Dzień Pluszowego Misia**. Uczniowie klas 1-3 przynieśli do szkoły swoje ulubione pluszaki. Kl. 2b miała za zadanie narysować przyniesionemu misiowi portret, kl. 3a wykonywała papierowe misie i misiowe czapeczki, podczas gdy kl. 3c wzięła swoje misie na lekcję wf-u. Misie na pewno zapamiętają tą lekcję na długo.

fot. Zb. KSP6

Piłkarski listopad. Najpierw zmagania w halowej piłce nożnej w naszym mieście rozpoczęły dzieci, czyli klasy 6 i młodsi w lubońskiej hali sportowej. Nasza szkolna drużyna walczyła bardzo dzielnie i z wielką pasją o strzelenie bramki w turnieju i to im się udało. Pod koniec listopada w naszej szkole pojawili się goście – uczniowie SP1 i w kategorii Młodzieży Szkolnej czyli klasy 7 i 8 rozegraliśmy mecz, który premiował do reprezentowania miasta Luboń na rozgrywkach powiatowych w Rokietnicy. Nasza szkolna drużyna zdobyła dużo goli i przeprowadziła wiele pięknych akcji na boisku. Wszystko to dało nam awans do kolejnego etapu. W Rokietnicy przyszło nam zmierzyć się gospodarzami, szkolną reprezentacją Tarnowa Podgórnego i Komornik. Wszystkie mecze były bardzo zacięte i wyrównane, ale co najważniejsze to kolejne cenne doświadczenie będzie przez nas zapamiętane.

fot. Zb. KSP6

W naszej szkole bezpieczeństwo naszych uczniów jest priorytetem, dlatego w środę odbyło się **spotkanie ze Strażą Miejską oraz Policją** i jednym wyjątkowym policjantem – psem o imieniu Jacobs. W spotkaniu wzięły udział dzieci z klas 1-3.

Trójka naszych uczniów: Dominik Grzegorek, Ignacy Pluskota i Adam Ratajczak od początku listopada funduje sobie **szkolne sportowe emocje w tenisie stołowym**. Po wygraniu gminnych rozgrywek w Luboniu nasza szkolna drużyna dzielnie radziła sobie w półfinale powiatu w Pecnej. 7 grudnia udali się do Ostrorogu na Finały Rejonu Poznań Teren Zachód i tam też, choć bez dodatkowych atrakcji zaprezentowali swoje wysokie umiejętności i śmiało możemy stwierdzić, że nasza szkolna drużyna tenisistów stołowych jest w najlepszej 14 województwa wielkopolskiego! Wojewódzkie finały zagramy już w nowym roku, a wtedy będziemy już rok starsi i bardziej doświadczeni.

W grudniowy, świąteczny klimat co roku wprawia nas **klasowe pieczenie pierniczków**. To cudowny czas spędzony z bliskimi, umilony zapachem świeżo pieczonych ciasteczek, ich zapach roznosi się po całej szkole. (KSP6)

fot. Zb. KSP6

PoCzytelnia u Wesołych Sportowców

W środę, 13 grudnia Przedszkole nr 5 Weseli Sportowcy odwiedził pan Marek Wnukowski. Spotkanie odbyło się z inicjatywy lubońskiego supermarketu Intermarché w ramach Inter PoCzytelni.

Pan Marek jest autorem książeczek dla dzieci, takich jak: „Kura u doktora", „Miś u doktora" czy „Kot Łatek" oraz piosenek dla dzieci. Podczas spotkania śpiewaliśmy wspólnie piosenki naszego gościa oraz piosenki świąteczne. Dzieci otrzymały w prezencie pierniczki i mandarynki. Spotkanie wprawiło wszystkich w radosny, świąteczny nastrój.

Kamila Furmann

Podczas spotkania u przedszkolaków fot. Zb. Przedszkola Weseli Sportowcy

------- REKLAMA -------

DYŻUR MEDIATORA

PIOTR KAROL POTEMPA
MEDIATOR SĄDOWY
W SPORACH GOSPODARCZYCH

Punkt mediacyjny:
ul. Ogrodowa 20/3 w Poznaniu

BEZPŁATNA KONSULTACJA
PO UPRZEDNIM UMÓWIENIU SIĘ!

tel. 602 792 030

e-mail do koordynatorki:
paulina.jarysz@gmail.com

Wycieczka do Warszawy

W środę, 29 listopada Uniwersytet Luboński Trzeciego Wieku zorganizował wycieczkę do stolicy. Studenci w towarzystwie warszawskich przewodników zwiedzili PGE Narodowy, Pałac Kultury i Nauki oraz Jarmark Bożonarodzeniowy.

Dla fanów piłki nożnej i reprezentacji Polski, a wśród studentów ich nie brakuje, zobaczenie największego stadionu w Polsce od środka było wyjątkowym przeżyciem. Niektórzy starannie przygotowali się do tego wydarzenia. Zabrali ze sobą biało-czerwone szaliki i czapeczki kibica, aby zaakcentować pobyt w tym miejscu i zrobić sobie pamiątkową fotkę.

W towarzystwie przewodniczki zwiedziliśmy najważniejsze miejsca Stadionu Narodowego m.in. trybuny, płytę boiska, szatnię z koszulkami reprezentacji Polski, salę do hydromasażu dla zawodników, pomieszczenia dla ekip oraz podziemia obiektu z garażami i korytarzami. Potem z górnej trybuny podziwialiśmy całą panoramę stadionu, w tym loże dla VIP-ów, Press Room i Control Room. Podczas zwiedzania przewodniczka przekazywała nam najważniejsze informacje dotyczące genezy i budowy stadionu, jego parametrów i wyposażenia oraz zakulisowe historie związane z organizacją meczów.

Stadion Narodowy im. Kazimierza Górskiego w Warszawie, od lipca 2015 roku występujący pod nazwą sponsorską PGE Narodowy, został wybudowany w latach 2008-2011 w miejscu Stadionu Dziesięciolecia, a właściwie w miejscu „Jarmarku Europa" – największego warszawskiego targowiska. Decyzję o budowie stadionu podjęto po przyznaniu Polsce i Ukrainie organizacji mistrzostw Euro 2012. Otwarcie stadionu nastąpiło w styczniu 2012 r. Koszt budowy wyniósł ponad 1 miliard 976 milionów zł. Wielkość obiektu jest imponująca. Stadion, bez dachu, ma łączną kubaturę ponad 1 mln m^3 i łączną powierzchnię całkowitą ok. 204 tys. m^2. Na podziemnym parkingu, znajdującym się pod płytą boiska, może zaparkować prawie 1 800 samochodów. Jest wyposażony w 965 toalet. Posiada m.in. największe w stolicy centrum konferencyjne, 69 loży biznesowych, 4 restauracje, docelowo 50 barów szybkiej obsługi, fitness club i fun pub. Jego dwukondygnacyjne trybuny podczas meczów mogą pomieścić ok. 60 tys. kibiców, a podczas imprez masowych nawet do 80 tys. osób. Fasada stadionu przypomina falującą flagę, a jej kolorystyka nawiązuje do naszych barw narodowych. Warszawiakom kojarzy się z ogromnym koszem wiklinowym. Fasada jest ażurowa i zapewnia odpowiednią wentylację oraz dostęp światła dziennego do pomieszczeń pod trybunami. Krzesełka na trybunach, podobnie jak fasada, są w kolorze srebrno-czerwonym. Otwierany dach obiektu został wykonany z włókna szklanego wzmocnionego warstwą teflonu dla zwiększenia odporności na działanie czynników atmosferycznych. Dach zwija się jak wachlarz i chowa w iglicy zawieszonej na wysokości 100 metrów nad murawą, a jego otwieranie i zamykanie trwa około 20 minut. Pod dachem zawieszono cztery ekrany LED o powierzchni 200 m^2. Na stadionie oprócz

Studenci ULTW przed stadionem PGE Narodowy fot. Jan Błaszczak

imprez sportowych odbywają się koncerty muzyczne oraz różne wydarzenia kulturalne. Obiekt wywarł na nas ogromne wrażenie.

Po zrobieniu zdjęć i zaopatrzeniu się w stadionowym sklepiku w pamiątkowe gadżety podjechaliśmy autokarem na parking przy Pałacu Kultury i Nauki. Po krótkim spacerze dotarliśmy do PKiN, gdzie spotkaliśmy się z przewodnikami. Podzieleni na dwie grupy naprzemienne zwiedziliśmy reprezentacyjne sale pałacowe i taras widokowy na 30 piętrze. Wjazd windą na taras zajmuje zaledwie 19 sekund. Z wysokości 114 m rozpościera się wspaniała panorama Warszawy.

Podczas wędrówki po obiekcie, przewodnicy przekazywali ciekawostki o historii pałacu i jego działalności m.in. o jego budowie, wyposażeniu, organizowanych imprezach i znamienitych gościach. Pałac Kultury jest najbardziej rozpoznawalnym zabytkiem (od 2007 znajduje się w rejestrze zabytków) i niekwestionowanym symbolem Warszawy. Został wybudowany jako „dar narodu radzieckiego dla narodu polskiego". Dziś kojarzy się ze słusznie minionym okresem i u niektórych wzbudza wiele negatywnych emocji oraz kontrowersje. W latach stalinizmu był uważany za dumę Polski Ludowej. Jego pomysłodawcą był Józef Stalin. Budowa pałacu trwała trzy lata – od 1952 r. do 1955 r. Prace były prowadzone pod kierunkiem radzieckiego architekta Lwa Rudniewa. Do budowy zużyto 40 mln cegieł i 26 tys. ton stali. Budowało go ponad 7,5 tys. robotników. Szesnastu z nich podczas budowy poniosło śmierć. W pałacu odbywały się zjazdy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, a także liczne koncerty, pokazy, wystawy, targi i bale. Dzisiaj pełni wiele użytecznych funkcji. Działają tutaj kina, teatry, sale wystawowe, restauracje, kawiarnie, muzea oraz Punkt Informacji Turystycznej. Obiekt jest chętnie odwiedzany przez turystów z kraju i zagranicy. Ma 237 m wysokości i do niedawna był najwyższym budynkiem stolicy. W 2021 roku przewyższył go o 73 metry inny warszawski wieżowiec Varso Tower. Na szczycie pałacu w Sylwestra 2000 roku odsłonięto ogromny zegar o średnicy tarczy 6,3 m, uważany za drugi co do wielkości w Europie. Pałac liczy 46 pięter, w tym dwa podziemne i 3 288 pomieszczeń o łącznej powierzchni 123 tys. m^2, które mogą jednocześnie pomieścić 12 tys. osób. Utrzymanie PKiN jest bardzo wysokie. Koszty w skali miesiąca wynoszą ok. 1,5 mln zł. PKiN zużywa tyle energii, co 30-tysięczne miasto. Ogromne wrażenie wywarły na nas piękne i imponujące sale pałacowe ze szpalerami kolumn, wyłożone najlepszymi marmurami i ozdobione wielkimi kryształowymi żyrandolami, m.in. Sala Władysława Broniewskiego, Sala prof. Lwa Rudniewa, Sala Marmurowa, Sala Trojki, klatka schodowa między korpusem a kuluarami Sali Kongresowej, Sala Kopernika, czy też Hol Pałacu Młodzieży. Zwiedzanie zakończyliśmy o zmierzchu. Gmach był wówczas pięknie oświetlony.

Ostatnim punktem naszej wycieczki był Jarmark Bożonarodzeniowy, który odbywa się na międzymurzu przy ul. Podwale, od Kolumny Zygmunta po Wąski Dunaj. Świąteczne stragany oferowały wyroby rzemieślnicze i artystyczne, rękodzieło, przysmaki kulinarne i pachnące korzeniami grzane wino. Kolorowe światełka i ozdoby świąteczne oraz roznoszący się dookoła zapach świerkowych gałązek i czekoladowych pierników oraz smakowitych dań wprowadził nas w iście bajkowy świat i świąteczny nastrój.

Wycieczka odbyła się dzięki finansowemu wsparciu Starostwa Powiatowego w Poznaniu.

Maria i Jan Błaszczakowie

Gdzie leży Nowy Jork?

Gdzie leży Nowy Jork każdy mniej więcej wie – mam nadzieję… Miałem też nadzieję, że wiedzą to piloci siedzący za sterami samolotu, którym właśnie leciałem.

Widząc trasę przelotu upewniałem się coraz bardziej, że pierwszymi, którzy dotarli na drugą półkulę byli jednak wikingowie, a nie jakieś tam Kolumby czy Amerigo Vespuciany. Czterdzieści minut od startu w Warszawie lecieliśmy już nad duńskim Bornholmem i wydawało się to dosyć szybko mimo, że samolot kontynentalny, ku zmartwieniu trzystu pasażerów i moim też, posiadał tylko dwa silniki?! Przelatując nad wspomnianym Bornholmem rozpoznałem jeszcze tylko piaszczyste plaże, na których to latem o dziwo zbierałem nikomu niepotrzebne jak się później okazało kamienie oraz błękitne, rozpadające się w dłoniach motyle. Lecąc dalej i coraz wyżej wspomnianym „wikingowym" szlakiem unosiliśmy się nad „pyskiem" norweskiego tygrysa, Islandią, Grenlandią, wrakiem Titanica, by wreszcie nad terytorium Kanady osuszyć skrzydła i już spokojnie od północy wypatrywać świecącej na horyzoncie łuny Manhattanu. Po ponad dziewięciu godzinach lotu, sześciogodzinnej zmianie czasowej i dwóch ciepłych posiłkach na pokładzie samolotu, udało się wszystkim przeżyć i udało się (chociaż to złe słowo) wylądować na lotnisku Johna F. Kennedy'ego.

Nowy Jork składa się z kilku charakterystycznych dzielnic – gdzieś te osiem i pół miliona jego mieszkańców musi się przecież pomieścić, zostawiłem więc mój bagaż w hotelowej przechowalni i wskoczyłem do pierwszego lepszego pociągu metra, na pierwszej lepszej od brzegu stacji, policzyłem do dziesięciu (przystanków) i pozbawiony internetu z kawałkiem papierowej mapy oderwanej ze ściany wagonu wysiadłem centralnie pod napisem Broadway. Niedziela 7.30 rano to najlepsza pora na spacer, przemarsz, trucht czy wreszcie na pełną mobilizację całego ciała – po samym i w samym centrum Manhattanu.

Nowy Jork – Manhattan jest dokładnie taki, jakie od dzieciństwa jego wyobrażenie kształtowało się w mojej głowie poprzez filmy, książki, relacje, muzykę i całą popkulturową „papkę", jest dokładnie taki! Tylko, że teraz do tego wizerunku doszły jeszcze zapachy, rzeczywiste dźwięki i temperatura dziesięciu stopni Celsjusza, na szczęście na plusie. Wyjazd do Ekwadoru z przesiadką do Nowego to żadne osiągnięcie, albowiem ludzie tam jeżdżą, nawet moi znajomi. Dla mnie jednak, który znalazł się tam w pewien sposób przypadkowy i nie do końca zaplanowany, było to ogromne przeżycie, a znaleźć się tam poniekąd z powodów twórczo-poetyckich, to już naprawdę zagranie życiu na nosie.

Spacer zacząłem od zwiedzania miejsca pamięci, na którym kiedyś rosły dwie bliźniacze wieże, doszedłem aż na sam skraj nadbrzeża, spojrzałem z pokładu wycieczkowego statku prosto w twarz Statuy Wolności, doszedłem na własnych nogach do Brooklińskiego mostu, a nawet przespacerowałem się po nim. Rozochocony widokami ze zgubnym poczuciem bycia jednodniowym nowojorczykiem postanowiłem iść dalej, minąłem Chińską Dzielnicę i „Małą Italię", obrałem kurs na Empire State Building, w długim wyczekiwaniu na windę – zrobiłem to, wjechałem na sam szczyt podrapać te chmury. Wykończony czy to od wrażeń czy też od fizycznego wysiłku postanowiłem jeszcze pójść w stronę Central Parku – to był jednak bardzo długi i męczący spacer. Zwieńczeniem jego był, nie zawaham się powiedzieć, jeden ze współczesnych cudów świata, przycięty jak przy linijce Central Park – surrealistyczny kawałek nietkniętej ziemni wpasowany w idealny prostokąt konturowych wieżowców. Nowy Jork – Manhattan – Bronx – Queens i Brooklyn objechałem jeszcze autobusami i wagonami kolejki naziemnej. To wszystko jednak istnieje, a kardamonowy księżyc naprawdę mieszka w Centralnym Parku i naprawdę gra na saksofonie… – widziałem wreszcie na własne oczy.

Sergiusz Myszograj

A więc jednak

A więc jednak –
druga strona Księżyca istnieje
i dwie dziury w chmurach nad domami
i wszystko co pochowane pod grzbietami dłoni
i wszystko co ukryte w podniebieniach smaków –
to wszystko istnieje.

No i Ziemia jest jednak płaska!
Więc od – a więc – się zdań nie zaczyna?
To co utonęło – tutaj wypływa.
To co odłupane – tutaj się składa mi w całość.
Poranna zmiana zaczyna powoli wypychać Słońce.

Wielkie złote śmieciarki polerują ulice –
całymi stadami chłoną uliczny plankton.
Piąta rano w chińskiej dzielnicy.
Pan Liou mija mnie na ulicy.
– dzień dobry!
...a więc jednak.

Sergiusz Myszograj

Sergiusz Myszograj podczas spaceru po moście Brooklińskim fot. Zb. Sergiusza Myszograja

Kalendarium wydarzeń
– styczeń 2024 r. z Biblioteką Miejską

Jakie wydarzenia będą odbywały się w Bibliotece Miejskiej przy ul. Żabikowskiej 42 w Luboniu w styczniu 2024 r.? – przeczytajcie poniżej. W kalendarium uwzględniliśmy to, co najistotniejsze: nazwę, datę, godzinę wydarzenia oraz jego krótki opis wraz z informacją, czy wstęp jest wolny czy płatny. Mamy nadzieję, że z bogatej oferty kulturalnej Biblioteki każdy wybierze coś interesującego dla siebie.

8, 15, 22, 29 stycznia, godz. 17 – Paleontologia dla najmłodszych (zajęcia odpłatne, dzieci w wieku 6-14 lat).

9 stycznia, godz. 17 – Spektakl Teatru Blaszany Bębenek. „Grinch – Magia świąt" (wstęp 15 zł/10 zł zniżka z Kartą Dużej Rodziny).

„Grinch – Magia świąt" to adaptacja powieści Dr Seussa z 1957 roku. Nasza wersja bajki opowiada o tytułowym Grinchu, który nie cierpiał świąt. Nagle w jego życiu pojawiła się mała Cindy Lu. Czy zdoła ona roztopić lód w sercu Grincha? Czym tak naprawdę jest magia świąt? Czy zielony, włochaty stwór, jakim jest Grinch, zdoła się jej oprzeć? A może spróbuje się jej pozbyć? Co będzie, gdy zniknie świąteczna magia? Na te, jak i na wiele innych pytań, poznacie odpowiedzi podczas spektaklu.

13 stycznia, godz. 11 – Luboński Uniwersytet Dziecięcy, zajęcia pt.: Azot (zaj. odpłatne).

15 stycznia, godz. 13.30 – „Różnica: lek a suplement". Przegląd lekowy dla seniorów z Magdaleną Zalewską (wstęp wolny).

Magdalena Zalewska wyjaśni, na czym polega różnica pomiędzy lekiem a suplementem. Przeprowadzone również zostaną przeglądy leków dla seniorów. Prowadząca sprawdzi, jakie leki przyjmują seniorzy i czy ze sobą nie kolidują, czy są dobrze dobrane i działanie jednego nie wpływa na inny.

23 stycznia, godz. 17 – Kino Kamera (wstęp 10 zł/5 zł zniżka z Kartą Seniora).

29 stycznia, godz. 12 – Wykład adiunkt Muzeum Martyrologicznego Pauliny Matuszewskiej: „Kolejne Pokolenie. Pamięć o II Wojnie Światowej współcześnie." (wstęp wolny).

30 stycznia, godz. 17 – Kino Kamera (wstęp 10 zł/5 zł zniżka z Kartą Seniora).

Oprac. Paulina Korytowska na podstawie informacji udzielonych przez BM

Kalendarium wydarzeń
styczeń-luty 2024 r. z Ośrodkiem Kultury

Poniżej prezentujemy zapowiedzi najbliższych wydarzeń, które odbędą się w Ośrodku Kultury. Pamiętajmy również o odbywających się w tym miejscu zajęciach cyklicznych.

8 stycznia, godz. 13 – Przedstawienie dla dzieci z Filharmonią Pomysłów.

12 stycznia, godz. 18 – Warsztaty plastyczne – Malowanie dla każdego „Poczuj się ARTystą".

13 stycznia, godz. 12 – Wycieczka Lubońskim Szlakiem Architektury.

21 stycznia, godz. 14 – Pączkarskie warsztaty kulinarne.

28 stycznia, godz. 15 – Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy – rozliczenie wolontariuszy, klub gier planszowych.

2-5 lutego – Wycieczka z Ośrodkiem Kultury – Karnawał w Wenecji.

12-16 lutego – Półkolonie zimowe z Ośrodkiem Kultury.

22 lutego – Obchody 52. rocznicy wybuchu dekstryny.

23 lutego – Spotkanie autorskie z poetą i podróżnikiem Sergiuszem Myszograjem.

24 lutego, godz. 12-15 – Wycieczka Lubońskim Szlakiem Architektury.

Opracowanie Paulina Korytowska

na podstawie informacji udzielonych przez OK

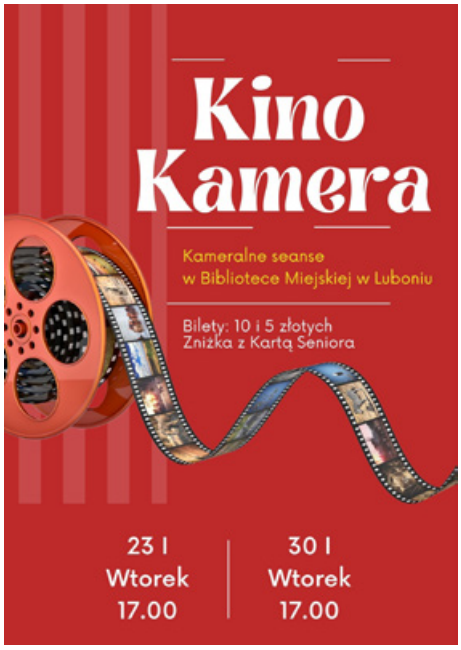

Z życia Biblioteki Miejskiej

„Początek" – tak nazywa się **wystawa fotografii Kajtka Pasaka**, którą możecie oglądać w naszej Bibliotece. Na zdjęciach znalazły się przede wszystkim zwierzęta oraz szeroko pojęta natura. Działania dwunastolatka objęła patronatem Burmistrz Lubonia Małgorzata Machalska. Kajtek jest uczniem Szkoły Podstawowej nr 3 w Luboniu i wykorzystuje swoją pasję, aby zebrać pieniądze na nowy obiektyw. Wystawa będzie u nas do połowy stycznia, zapraszamy!

Tradycyjnie już, jak w każdy drugi wtorek miesiąca w Bibliotece spotkał się Klub Promyk. Jednak było to szczególne spotkanie, a mianowicie – **promykowa Wigilia**. Nie mogło zabraknąć pięknych dekoracji, dzielenia się opłatkiem, wspomnień z rodzinnych domów oraz prezentów!

fot. Zb. Biblioteki Miejskiej

Spotkanie swoją obecnością uświetniła Burmistrz Lubonia – Małgorzata Machalska. Dziękujemy również młodemu pianiście Piotrowi Szarskiemu, który uświetnił swoim koncertem to wyjątkowe spotkanie.

Minął kolejny rok naszej współpracy z poznańskim Teatrem Krokodyl. Przez ten czas regularnie co miesiąc mieliście okazję zobaczyć autorskie przedstawienia skierowane dla dzieci, ale także dorosłych. W grudniu mieliśmy okazję poznać „Zimową opowieść". Była ona historią kobiety, która nie wierzyła w magię świąt, dopóki nie spotkała na swojej drodze świętego Mikołaja. A już w lutym zapraszamy na „Kopciuszka" w wykonaniu Teatru Krokodyl.

fot. Zb. Biblioteki Miejskiej

Od września w Bibliotece odbywają się spotkania **„Paleontologia dla najmłodszych"**, które prowadzi dr Kamil Gruntmejer. Mamy dobrą wiadomość – zajęcia będą kontynuowane! Gwarantujemy ogrom paleontologicznej wiedzy. Dzieci nie tylko zapoznają się z historią, skamieniałościami, mega bestiami, ale dowiedzą się ile naukowej prawdy było w Parku Jurajskim! Zajęcia odbywają się w poniedziałki o godz. 17.

fot. Zb. Biblioteki Miejskiej

Kameralne seanse w Bibliotece cieszą się sporym zainteresowaniem mieszkańców Lubonia. Zapraszamy wszystkich miłośników kina w wybrane wtorki o godz. 17. Informacje o Kinie Kamera znajdziecie na naszej stronie internetowej www.biblub.com.

(BM)

Życie w Ośrodku Kultury

W środę, 6 grudnia, na ulicach Lubonia pojawiła się **wyjątkowa grupa czterech Mikołajów** z lubońskiego Ośrodka Kultury, którzy tradycyjne sanie zamienili na kolorowy Melex. Na trasie przejazdu mieli wiele przystanków: Przedszkola nr 1 i nr 5, Niepubliczne Przedszkole „Ochronka" oraz Szkoły Podstawowe nr: 1, 2, 3, 4, 5 i 6. Grupa Mikołajów odwiedziła również pracowników Urzędu Miasta oraz Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, funkcjonariuszy Komisariatu, napotkanych strażników miejskich, pracowników LOSiR-u oraz przedstawiciela Uniwersytetu Lubońskiego Trzeciego Wieku, gdzie jak przystało na Mikołajów obdarowywali wszystkich słodkościami.

Skanuj kod i zobacz więcej zdjęć

fot. Zb. Ośrodka Kultury

Grupa Mikołajów miała jeden cel – wywołać szeroki uśmiech i radość na twarzach dzieci i dorosłych. I to się udało!

To już nasza tradycja, że w grudniu spotykamy się, aby samodzielnie przygotować **świąteczne stroiki**. Takie warsztaty to nie tylko wspaniała, kreatywna zabawa dla starszych i młodszych, ale przede wszystkim miło spędzony wspólny czas oczekiwania na Święta Bożego Narodzenia. Z gałązek świerku, kawałków drewna, kolorowych wstążek i orzechów powstały małe dzieła sztuki, które wprowadziły nas w świąteczny klimat.

Jasełka. W prawdziwie świąteczny klimat przenieśli nas w piątkowe popołudnie, 15 grudnia mali artyści w pięknych strojach z grupy Mały Broadway. Pod czujnym okiem pani instruktor Anny Nazarczuk od kilku tygodni na zajęciach teatralnych przygotowywali świąteczny spektakl. Było przepięknie. Dodatkowo w magiczny czas Świąt Bożego Narodzenia wprowadził nas także koncert grupy artystów pana Macieja Wojtkowiaka. Szczególne wyróżnienie należy się małej Jagódce, Zuzi i Idalii oraz Wiktorii Gniazdowskiej. Na koniec cudownego spotkania odwiedził nas święty Mikołaj, który rozdał dzieciom słodkie upominki.

fot. Zb. Ośrodka Kultury

Bardzo smakowicie zrobiło się w sobotę, 16 grudnia **podczas warsztatów piernikowych**. Wykrawanie, wałkowanie, pieczenie i lukrowanie dostarczyło uczestnikom wiele radości. Dziękujemy DeliJo za kolejne pyszne warsztaty. Już w styczniu zapraszamy na kolejne zajęcia kulinarne, tym razem przygotujemy pączki.

(OK)

Od Święta Niepodległości do wybuchu Powstania Wielkopolskiego

Pod koniec 2023 roku w uroczystościach upamiętniających 105. rocznicę zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego (1918-1919), jak co roku aktywnie wzięli udział członkowie Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia.

Wybuch Powstania Wielkopolskiego nastąpił formalnie w dniu 27 grudnia 1918 roku w Poznaniu, choć przygotowania do tego zwycięskiego zrywu niepodległościowego trwały od dłuższego czasu. Dodatkowym impulsem stało się odzyskanie Niepodległości 11 listopada 1918 roku na obszarze byłego zaboru rosyjskiego. Wielkopolanie nie pozostali jednak bierni nie tylko w stolicy pruskiej prowincji, ale również w mniejszych ośrodkach chcących dołączyć do kształtującej się niepodległej Ojczyzny. Wydarzenia potoczyły się bardzo szybko..

Tekst oraz opisy zdjęć:
Przemysław Maćkowiak
Prezes TMML

W Narodowe Święto Niepodległości 11 listopada udało się reaktywować retro Pociąg Poznańczyk z oprawą mundurową przygotowaną przez Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia oraz Ostrowską Grupę Rekonstrukcji Historycznej. Już wcześniej, bo w latach 2014-2018 z okazji kolejnych rocznic Powstania Wielkopolskiego do naszego miasta przyjeżdżał parowóz z zabytkowymi wagonami z Wolsztyna. Inscenizacje związane z pociągami Powstaniec oraz Twierdza miały wówczas miejsce na bocznicy Zakładów Chemicznych przy pomniku Siewcy oraz na lubońskim dworcu. Jednak brak zainteresowania władz lokalnych spowodował przerwanie ciągłości przedsięwzięcia, choć przez jakiś czas była ona jedną z historycznych wizytówek Lubonia. Można tylko żałować, że w listopadzie Poznańczyk znalazł się w naszym mieście jedynie przejazdem, a inscenizacje odbyły się na stacjach Poznań Główny, Wola oraz Stęszew fot. Robert Woźniak

Przejazd retro Pociągiem Poznańczyk zorganizowała Parowozownia Wolsztyn przy wsparciu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego. Nazwa składu została zainspirowana nazwą własną doraźnie sformowanego w warunkach wojennych Pociągu Pancernego nr 11 Poznańczyk wpierającego powstańców na wielu odcinkach frontu. Nosił on taką numerację w latach 1918-1921, potem w międzywojniu była ona dwukrotnie zmieniana. Jedną z niewątpliwych atrakcji wydarzenia było zwiedzanie Muzeum Broni Pancernej na poznańskiej Woli. Co ciekawe na jego ekspozycji plenerowej znajduje się improwizowany Pociąg Pancerny Poznańczyk w wariancie na 1919 rok. Tam też członkowie Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia oraz Ostrowskiej Grupy Rekonstrukcji Historycznej przygotowali niewielką inscenizację prezentującą potyczkę oddziału powstańczego z wojskiem niemieckim. Na zdjęciu prezentacja umundurowania obu walczących stron konfliktu, z prawej parowóz Tp3-36 z 1913 roku wchodzący w skład muzealnego Poznańczyka fot. Robert Woźniak

Miło było dla piszącego te słowa być zaproszonym do wygłoszenia prelekcji w tak doborowym towarzystwie, jakim jest dr Marek Rezler. Spotkanie poświęcone 105. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego zorganizowała 19 grudnia Biblioteka Pedagogiczna w Poznaniu, a odbyło się ono w siedzibie Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli. Dr Marek Rezler, zajmujący się przede wszystkim historią wojskowości oraz dziejami Wielkopolski w dziewiętnastym i dwudziestym wieku, omówił wydarzenia, jakie doprowadziły do wybuchu powstania, zwracając przy tym szczególną uwagę na nastroje ludności zamieszkujących pruską prowincję. Zmierzył się on też nieco prowokacyjnie z powszechnym mitem „o jedynym zwycięskim zrywie nieodległościowym w Wielkopolsce". Z kolei Przemysław Maćkowiak omówił zagadnienia związane z odtwórstwem historycznym jako formą popularyzowania wiedzy o Powstaniu Wielkopolskim. „Żywe lekcje historii" z barwnymi mundurami, uzbrojeniem, pojazdami stały się kilkanaście lat temu bardzo popularne, trafiając szczególnie do ludzi młodych, zachęcając ich nie tylko do dalszego zgłębiania tematów, ale także poszukiwania rodzinnych pamiątek. Jako przykład posłużyły między innymi współorganizowane przez Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia retro pociągi Powstaniec, Twierdza oraz Poznańczyk z zabytkowym taborem z Parowozowni Wolsztyn. Przedstawione zostało również umundurowanie z początkowego okresu walk oraz po zatwierdzeniu regulaminowych uniformów Wojsk Wielkopolskich. Na zdjęciu w środku dr Marek Rezler, z prawej Katarzyna Pawlak z Biblioteki Pedagogicznej w Poznaniu, z lewej autor w mundurze Wojsk Wielkopolskich z charakterystyczną rogatywką z treflem fot. Zb. Przemysława Maćkowiaka

I tak to retro Pociąg Poznańczyk dotarł w Narodowe Święto Niepodległości na poznańską stację Wola. Jednak tak to się zagadaliśmy z dziennikarzem TVP Poznań z redakcji Teleskopu - Erykiem Priebe, że zabytkowy pociąg odjechał, osobisty oddział wojskowy pomaszerował samowolnie z pasażerami do muzeum… a my zostaliśmy sami na peronie fot. Zb. Przemysława Maćkowiaka

Tym razem 105. rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego obchodziliśmy 27 grudnia w Skalmierzycach oddalonym kilkanaście kilometrów od Ostrowa Wielkopolskiego. Inscenizacja historyczna przygotowana przez Ostrowską Grupę Rekonstrukcji Historycznych oraz Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia przypomniała specyfikę walk o niepodległość na pograniczu dwóch zaborów - rosyjskiego oraz niemieckiego. Pobliskie Szczypiorno znalazło się już 11 listopada 1918 roku w odradzającym państwie polskim. Z kolei status wielkopolskich Skalmierzyc znajdujących się w Cesarstwie Niemieckim po zawieszeniu broni nie był jasno określony. Dochodziło więc do prowokacyjnych potyczek pomiędzy Grenzschutzem, a I Batalionem Przygranicznym Poznańskim. W jednej z nich zginął 27 grudnia 1918 roku około godziny 11.30 dziewiętnastoletni Jan Mertka z Przygodzic pełniący służbę patrolową między Szczypiornem, a Boczkowem. Była to więc pierwsza ofiara dynamicznie rozwijających się wydarzeń, choć jego śmierć miała miejsce kilka godzin przed oficjalnym wybuchem powstania fot. Zb. Przemysława Maćkowiaka

Z dużym zainteresowaniem wybraliśmy się z młodszą pociechą Michaliną w niedzielny wieczór 17 grudnia na koncert „Wielkopolska GRA! dla muzeum" odbywający się na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich. Zorganizował go Samorząd Województwa Wielkopolskiego rozpoczynając tym oficjalnie obchody 105. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Ideą przedsięwzięcia było również pozyskanie funduszy na budowę nowoczesnego Muzeum Powstania Wielkopolskiego. Zestaw artystów był doborowy, gdyż w ich gronie znaleźli się między innymi Katarzyna Nosowska, Natalia Przybysz, Piotr Rogucki, Krzysztof Zalewski, czy zespół Muchy. Dyrektorem artystycznym przedsięwzięcia został Andrzej Smolik - wszechstronny muzyk, kompozytor oraz multiinstrumentalista. Wydarzenie poprowadził Piotr Stelmach (z lewej) zajmujący się przed wątpliwą rewolucją w Radiowej Trójce licznymi audycjami związanymi z muzyką alternatywną oraz offową. Obecnie dziennikarz działa w internetowym radiu 357, którego nazwa pochodzi od zbitki cyfr warszawskiego adresu redakcji trójki Myśliwiecka 3/5/7. Z prawej marszałek Województwa Wielkopolskiego Marek Woźniak witający przybyłych na ten wyjątkowy koncert. Artyści zaprezentowali się z jak najlepszej strony i można było posłuchać znanych przebojów w zupełnie nowych aranżacjach fot. Przemysław Maćkowiak

Jak podkreślał burmistrz organizatora przedsięwzięcia Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce Jerzy Łukasz Walczak „O tym właśnie wydarzeniu, a także o walce oddziałów powstańczych Kompanii Skalmierzyckiej z Niemcami traktował spektakl historyczny, który wystawiono na terenie przykościelnym w Skalmierzycach". Wśród rekonstruktorów znaleźli się również potomkowie powstańców z oddziału - Chlasty, Bodylskiego, Woźniaka oraz samego Mertki (na zdjęciu na drugim planie). W postać tego ostatniego wcielił się Piotr Oczachowski z rodziny bohatera. Burmistrz doceniając jego zaangażowanie dziękował „To piękny ukłon w stronę przodków, którym zawdzięczamy wolność". Inscenizację poprzedziło złożenie kwiatów i zapalenie zniczy pod pomnikiem Powstańców Wielkopolskich oraz msza święta w sanktuarium Matki Boskiej Skalmierzyckiej koncelebrowana przez księdza kanonika Sławomira Nowaka. W homilii duszpasterz podkreślał znaczenie słów „Bóg, Honor, Ojczyzna", które „Powstańcy wypowiadając je, brali je dosłownie. Byli rzeczywiście gotowi poświęcić swoje zdrowie i życie za wolność Ojczyzny. Dziś tej odpowiedzialności za słowa nie ma. Rzucamy je na prawo i lewo. Łatwo przychodzi nam kłamstwo czy krytykowanie. A słowo czasem boli. Można nim skrzywdzić, zabić nadzieję w drugim człowieku. Powstańcy swoim przykładem uczą nas tej odpowiedzialności". Jednak już kilka tygodni wcześniej, bo 7 listopada w miejscowości urodzenia Jana Mertki w Przygodzicach miała miejsce inscenizacja prezentująca przygraniczną potyczkę w pobliżu Boczkowa. Odbyła się ona na terenie Zespołu Szkół Ponadpodstawowych Centrum Kształcenia Ustawicznego, a projekt był realizowany przy wsparciu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego fot. Przemysław Maćkowiak

W Sylwestra wybraliśmy się z pociechami Konstancją oraz Michaliną do Lusowa zapalić znicze na grobie głównodowodzącego Powstania Wielkopolskiego, generała broni Józefa Dowbor-Muśnickiego. Pierwszym dowódcą był major Stanisław Taczak, jednak 6 stycznia 1919 roku Naczelna Rada Ludowa wezwała Muśnickiego do objęcia dowództwa. Do Poznania przyjechał on 8 stycznia, a osiem dni później objął powierzone stanowisko. Przede wszystkim kontynuował po poprzednikach sprawną organizację Armii Wielkopolskiej, czyli Sił Zbrojnych Polskich w byłym zaborze pruskim. Po ustaniu działań zbrojnych, a także zwycięskiej wojnie polsko-bolszewickiej (1919-1921) generał najpierw osiadł w podpoznańskim Lusowie, potem w Batorowie fot. Przemysław Maćkowiak

Chwała Bohaterom

Powstanie, które wybuchło w 1918 r. rozpoczęło się w Poznaniu 27 grudnia, jako odpowiedź na niemieckie demonstracje przeciw przyjazdowi Ignacego Jana Paderewskiego. Jest drugim po wielkopolskim z 1806 r. udanym zrywem wolnościowym Polaków. Po 125 latach pruskiej władzy (nie licząc Księstwa Warszawskiego) uniezależniło Wielkopolskę od Niemiec. Do 15 stycznia 1919 r. powstańcze wojska wyzwoliły praktycznie całą Wielkopolskę (za wyjątkiem południowych i północno-zachodnich obrzeży poznańskiej prowincji), tocząc wyjątkowo ciężkie walki, między innymi pod Rawiczem oraz Lesznem. Wśród walczących było ponad czterystu lubonian.

Skanuj kod
i zobacz więcej zdjęć

Przed 105 laty, 27 grudnia 1918 r., wybuchło powstanie wielkopolskie – jedyna tak duża udana insurekcja w naszej historii, która doprowadziła do wyzwolenia spod władzy pruskiej niemal całej Wielkopolski. W naszym mieście główne uroczystości w Narodowy Dzień Zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego odbyły się w Starym Luboniu.

W środę, 27 grudnia, na skwerze przy Krzyżu Milenijnym u zbiegu ulic Powstańców Wielkopolskich i Puszkina, przy obelisku upamiętniającym lubonian – powstańców wielkopolskich, biorących udział w zwycięskim zrywie przeciwko pruskiemu zaborcy, lubońscy Strzelcy wystawili wartę honorową. Najpierw odśpiewano Rotę, po czym zgromadzonych powitała prowadząca patriotyczną uroczystość dyrektor lubońskiego Ośrodka Kultury – Regina Górniaczyk. Po odśpiewaniu Mazurka Dąbrowskiego okoliczną mowę wygłosiła burmistrz Małgorzata Machalska, po czym składano kwiaty i zapalano znicze przy obelisku ku czci powstańców. Uczynili to: władze miasta, przedstawiciele: Ośrodka Kultury, Uniwersytetu Lubońskiego Trzeciego Wieku (ULTW), nauczyciele, uczniowie lubońskich szkół, Strzelcy, Bracia Kurkowi i mieszkańcy naszego miasta. W uroczystych obchodach uczestniczyły także poczty sztandarowe Miasta, Lubońskiego Bractwa Kurkowego i lubońskich szkół. Bracia kurkowi oddali okolicznościowe salwy z wiwatówki.

O godz. 18, w kościele św. Jana Bosko proboszcz prał. Roman Kubicki w asyście wikariusza – Tomasza Rogozińskiego, odprawił Mszę św. w intencji Ojczyzny. Okolicznościową homilię wygłosił ks. Tomasz. Przed uroczystym nabożeństwem, podobnie jak co miesiąc (27 dnia miesiąca) modlono się o beatyfikację Sługi Bożego ks. Stanisława Streicha, natomiast po jego zakończeniu w świątyni odbył się koncert kolęd i pastorałek w wykonaniu Świętogórskiej Orkiestry Dętej z Gostynia, której dyrygentem jest Piotr Kaczor, a jej początki sięgają 1925 r.

Paweł Wolniewicz

Okazaliśmy, że jesteśmy dumni z Wielkopolski, która przed ponad stu laty rozpoczęła swój marsz do wolności. Marsz, który zmienił historię naszej Ojczyzny fot. Paweł Wolniewicz

Uroczystość prowadziła dyrektor lubońskiego Ośrodka Kultury – Regina Górniaczyk fot. Paweł Wolniewicz

Wartę honorową przy obelisku upamiętniającym lubonian – powstańców wielkopolskich, biorących udział w zwycięskim zrywie przeciwko pruskiemu zaborcy pełnili lubońscy Strzelcy fot. Paweł Wolniewicz

Uroczystą liturgię sprawował ks. prał. Roman Kubicki w asyście ks. Tomasza Rogozińskiego fot. Paweł Wolniewicz

Było ich ponad czterystu

Przed 105 laty, 27 grudnia 1918 r., wybuchło powstanie wielkopolskie – jedyna tak duża udana insurekcja w naszej historii, która doprowadziła do wyzwolenia spod władzy pruskiej niemal całej Wielkopolski. Walczyło w niej ponad czterystu powstańców związanych z Luboniem. Jednym z nich był mieszkający w Lasku przy ul. Sobieskiego 38 artylerzysta w stopniu kanoniera (szeregowca) – Stanisław Komin.

Stanisław Komin urodził się 15 listopada 1900 r. w Bukownicy pod Kępnem (ojciec Michał, matka Joanna z d. Kowalczyk). Jako siedemnastoletni chłopiec wyjechał do Berlina i tam podjął pracę jako pomocnik murarza. Tam też wstąpił w szeregi Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół" Berlin -Tegel. W 1918 r. wcielono go do armii pruskiej. Jednak już w listopadzie zdezerterował. Wrócił do rodzinnej Bukownicy. Wkrótce, 21 stycznia 1919 r. jako ochotnik wstąpił do polskiego wojska w Ostrzeszowie. W powstaniu walczył przeciwko prusakom m.in. uczestnicząc w bitwach w miejscowościach Lubczyn i Mirków. W pierwszych dniach marca tego samego roku został przydzielony do 2. Pułku Artylerii Polnej w Poznaniu. W lipcu z pierwszą baterią tego pułku wyjechał na front bolszewicki. Bił się z bolszewikami do grudnia 1920 r., po czym wrócił z baterią do garnizonu w Poznaniu, gdzie służył jeszcze przez rok – do czasu przeniesienia do rezerwy.

W 1922 r. poślubił Apolonię z d. Kowalczyk (ur. 13.04.1897, zm. 25.11.1984). Po ślubie zamieszkali w Lasku przy ul. Sobieskiego 38. Mieli czworo dzieci: Franciszka, Czesława, Jana i Marię.

Na przełomie 1939 i 1940 r., poszukiwany przez hitlerowców uciekł z Lubonia i przeniósł się do Morynia w północno-zachodniej Polsce, w powiecie gryfińskim (obecnie województwo zachodniopomorskie). Niestety, hitlerowcy trafili na jego ślad i najpierw jako powstańca wielkopolskiego osadzili w więzieniu w Mogilnie, a następnie skierowali do pracy w gospodarstwie rolnym u bauera.

Po wojnie uprawiali z żoną rodzinne gospodarstwo rolne. Należał do Związku Weteranów Powstań Narodowych RP 1914-1919 Koło Wiry, zweryfikowany 9 września 1934 r. Stanisław Komin zmarł 9 maja 1975 r. Został pochowany na cmentarzu w Moryniu.

Na podstawie informacji uzyskanych od wnuka Stanisława – Mirosława Komina (syn Jana)
Paweł Wolniewicz

Rodzinne zdjęcie, w gospodarstwie w Moryniu, siedzą od prawej: Stanisław Komin, jego teść – Michał Kowalczyk i żona Apolonia z d. Kowalczyk fot. Zb. Mirosława Komina

Stanisław Komin był jednym z pierwszych powstańców wielkopolskich uwięzionych w Goleniowie fot. Zb. Mirosława Komina

REKLAMA

KLIMATYZACJA
MONTAŻ - SERWIS
512 234 644
www.eko-klima.com.pl
eko klima
Tomasz Małolepszy
Głuchowo, ul. Poznańska 20
62-052 Komorniki
kontakt@eko-klima.com.pl

PRACOWNIA ZŁOTNICZA
Paweł Kortus
Polecamy usługi w zakresie:
• naprawa
• przerób
• sprzedaż
biżuterii złotej i srebrnej.
ul. Żabikowska 39
62-030 Luboń
tel. 602 337 146
Godziny otwarcia:
Pn - Pt 10⁰⁰ - 17⁰⁰
Sobota 10⁰⁰ - 13⁰⁰

Powstaniec styczniowy Włodzimierz Adolf Dołęga-Wolniewicz

Wspomnienie o wielkim patriocie miłującym Boga, ojczyznę i wolność, walczącym między innymi w partyzanckim oddziale płk. Edmunda Taczanowskiego w bitwie z oddziałami rosyjskimi pod Pyzdrami.

22 stycznia obchodzić będziemy 161. rocznicę wybuchu powstania styczniowego – narodowo-wyzwoleńczego zrywu skierowanego przeciwko rosyjskiemu zaborcy, które rozpoczęło się od ogłoszenia Manifestu, wydanego przez Centralny Komitet Narodowy, powołanego przez Tymczasowy Rząd Narodowy. Bezpośrednią przyczyną wybuchu powstania była branka do armii rosyjskiej, przeprowadzona niespodziewanie w Królestwie Polskim w połowie stycznia. Powstanie było największym zrywem niepodległościowym w XIX wieku po rozbiorach, na który złożyło się ponad 1 200 bitew i potyczek. Wzięło w nich udział ponad 200 000 powstańców z wszystkich warstw społeczeństwa. Walki trwały do jesieni 1864 r.

Lata młodzieńcze

Urodził się 17 czerwca 1814 r. w miejscowości Objezierze w powiecie obornickim. Jego rodzicami byli Antoni Wojciech Wolniewicz (ur. 1779, zm. 1852, syn Stanisława h. Dołęga i Rozalii z Zarembów) i Teresa ze Swinarskich, (ur. 1789, zm. 1873, córka Wawrzyńca h. Poraj i Joanny z Przyjemskich h. Rawicz). Ojciec Włodzimierza był pułkownikiem wojsk polskich pod dowództwem gen. Karola Otto Kniaziewicza, później we Włoszech wstąpił do legionów utworzonych przez gen. Jana Henryka Dąbrowskiego. Był żołnierzem wojsk napoleońskich i większą część życia przebył w twardej służbie wojskowej. Latem 1807 r. za pośrednictwem księcia Józefa Poniatowskiego otrzymał order ze stopniem generała, ale z nakazem wyruszenia do Hiszpanii celem stłumienia powstania narodowego w stolicy – Santo Domingo na Dominikanie. Ponieważ był wielkim patriotą i przez wiele lat narażał życie dla odzyskania niepodległości swego narodu, nie chciał użyć broni przeciw walczącym o wolność powstańcom z Dominikany. Zrezygnował więc z wysokiego awansu i podał się do dymisji, a następnie osiadł w Objezierzu należącym wówczas do gen. Wojciecha Węgorzewskiego i jego żony Anieli z Kwileckich. W owych czasach dwór w Objezierzu był ogniskiem życia kulturalnego i patriotycznego, którego inicjatorką była Aniela Węgorzewska, uczestniczka ruchów konspiracyjnych przeciwko Prusakom. Częstym gościem bywał tu Julian Ursyn Niemcewicz, a także Adam Mickiewicz, który umieścił wzmiankę o Objezierzu w „Panu Tadeuszu". Tradycyjna gościnność właścicieli Objezierza sprawiła, że były legionista i napoleończyk Antoni Wolniewicz osiadł tam jako rezydent, zaliczany do grona domowników. Wkrótce zawarł związek małżeński z wszechstronnie wykształconą, gorącą patriotką, daleką kuzynką Teresą Swiniarską i doczekali się urodzin jedynego syna – Włodzimierza Adolfa, który wzrastał w otoczeniu byłych żołnierzy i powstańców narodowych, a także literatów i pisarzy, w ognisku życia kulturalnego, wśród wspomnień bohaterskich czynów i haseł wolnościowych. Innymi słowy wzrastał w atmosferze przepojonej gorącą miłością do ojczyzny. Wątły i słabego zdrowia pierwsze nauki pobierał w miejscu urodzenia pod okiem rodziców. W roku 1827 rodzice Włodzimierza postanowili usamodzielnić się gospodarczo i zakupili spory majątek w Dębiczu pod Środą Wielkopolską. Równocześnie wysłali syna do szkół. Najpierw było to gimnazjum francuskie w Berlinie (nawiązał tu stosunki koleżeńskie i przyjacielskie ze starszymi od siebie uczniami pochodzącymi z Poznańskiego: Karolem Libeltem, Jędrzejem Moraczewskim, Augustem hrabią Cieszkowskim, Janem Żupańskim). Tam w czerwcu 1829 r. uczestniczył w przyjęciu, jakie studiująca w Berlinie młodzież zgotowała przejeżdżającemu tamtędy Adamowi Mickiewiczowi. Przyjęcie to wywarło na gimnazjaliście wielkie wrażenie. Jako najmłodszy z grona młodzieży, zwrócił na siebie uwagę poety, który z nim rozmawiał i zachęcał do nauki. Wspomnienie tego spotkania i usłyszanych improwizacji wieszcza zostały Włodzimierzowi na zawsze w pamięci i do końca życia pozostał wielbicielem Mickiewicza. Częste dojazdy końmi do Berlina pogorszyły stan zdrowia Włodzimierza. Jesienią 1830 r. rodzice przenieśli go do słynnego gimnazjum Marii Magdaleny w Poznaniu, gdzie do grona jego kolegów należał m.in. Hipolit Cegielski. Naukę przerwał wybuch powstania listopadowego. Młodziutki Włodzimierz wziął w nim udział razem ze swoimi rodzicami (matka pielęgnowała rannych powstańców). Uczestniczyli oni w walkach pod Wawrem i Wielkim Dębem, transportowali broń na Litwę. Po upadku powstania Włodzimierz kontynuował swoje dokształcanie na terenie Niemiec – w Hohenheim, Getyndze, Bonn i Weimarze. Kształcił się wówczas w kierunku rolniczym. Szczególnie interesowały go zagadnienia chemii oraz uprawy roli i roślin. Po ukończeniu studiów wrócił do rodziców, do Dębicza. Wkrótce, a dokładnie w roku 1839, Włodzimierz przejął od ojca zarządzanie majątkiem w Dębiczu. Posiadane wiadomości fachowe potrafił dobrze wykorzystać i majątek ten w krótkim czasie doprowadził do świetności. Majątek Dębicz miał wówczas 2 880 mórg areału. Produkowano w nim głównie zboża, a zwłaszcza pszenicę oraz wełnę. Włodzimierz Wolniewicz bardzo życzliwie traktował swoich pracowników (otrzymywali oni godziwe płace, premie i nagrody, mieli do dyspozycji czytelnie niedzielne oraz bibliotekę).

Działalność niepodległościowa

Interesował się nie tylko swoim gospodarstwem, ale zaczął działać jako publicysta i działacz organizacji patriotycznych. Pierwszym ważniejszym pismem, w którym zaczął publikować swoje artykuły, był wychodzący od 1834 r. w Lesznie „Przyjaciel Ludu". Pisał tam w towarzystwie znakomitych Wielkopolan: Józefa Łukaszewicza, Edwarda Raczyńskiego, Jędrzeja Moraczewskiego, Edmunda Bojanowskiego, Franciszka Moraczewskiego czy młodszych: Aleksego Prusinowskiego, Józefa Molińskiego, Marcelego Mottego, Antoniego Woykowskiego, Hipolita Cegielskiego, Antoniego Bronikowskiego i Ryszarda Berwińskiego. Grono to coraz bardziej wchodziło w działalność polityczną i konspiracyjną. Działalność ta przybrała na mocy w latach czterdziestych, w ramach tzw. Komitetu Poznańskiego. Włodzimierz był zwolennikiem powstania ludowego i połączenia walki o niepodległość z reformami społecznymi. Pisywał także do innych czasopism takich jak „Rok", „Starożytności Polskie", „Czas". W tym czasie w Poznaniu istniało kilka ognisk życia literackiego i politycznego. Jednym z najgłośniejszych był salon Bibianny i Jędrzeja Moraczewskich znajdujący się przy ul. Berlińskiej 32 (obecnie 27 Grudnia). Po roku 1842 bywała tutaj śmietanka intelektualistów wielkopolskich, zarówno ze sfer ziemiańskich, jak i mieszczańskich (np. Seweryn Mielżyński, Emilia Sczaniecka, Helena z Kwileckich Turnowa, dr Teofil Matecki, Marceli Motty, Antoni Woykowski, Edward Dembowski). Częstym gościem tego salonu był również bohater tego wspomnienia Włodzimierz Wolniewicz. Z powodu przygotowań części Wielkopolan do powstania zbrojnego planowanego na wiosnę 1846 r. policja pruska dokonała licznych aresztowań, ale uczestniczący w konspiracji Włodzimierz zdążył zbiec. Władze pruskie ścigały go wówczas listami gończymi, w związku z czym przez jakiś czas musiał się ukrywać poza Księstwem. Po przebyciu pewnego okresu we Francji, pod obcym nazwiskiem, powrócił do Baden Baden w południowych Niemczech, aby spotkać się z rodzicami. Tu wyśledziła go jednak policja pruska, ujęła i osadziła w miejscowym więzieniu. Po przeprowadzeniu śledztwa zamierzano go przewieźć do Berlina, gdzie groziła mu kara śmierci. Zdołał jednak sensacyjnie uciec z więzienia, zamykając w swojej celi pilnującego go strażnika. Dalszy pobyt na emigracji, tym razem we Francji wykorzystał na dokształcanie się. W latach 1846-1848 pobierał nauki w College de France (uczęszczał tam na wykłady A. Mickiewicza) i szkole agronomicznej w Grignon. Do Wielkopolski wrócił na początku 1848 r., kiedy nastąpiła polityczna

Włodzimierz Wolniewicz
fot. Archiwum rodziny Wolniewiczów

odwilż i wybuchła Wiosna Ludów, a w Poznaniu zaczął działać Komitet Narodowy, którego został członkiem. Po upadku Wiosny Ludów skoncentrował swoją uwagę na utworzeniu w rodzinnych stronach Ligi Polskiej, która powstała we wrześniu i której został prezesem. Po roku 1850 nastąpił kryzys polskiej własności ziemskiej w zaborze pruskim. Będąc nadal aktywnym, utworzył wspólnie z Wojciechem Lipskim z Lewkowa nowy miesięcznik „Ziemianin" i w latach 1850-1855 był redaktorem tego elitarnego czasopisma wydawanego najpierw w Lesznie, a później w Poznaniu. Czasopismo to zajmowało się wieloma zagadnieniami z zakresu techniki, hodowli, ekonomiki i organizacji rolnictwa, postępu rolniczego, weterynarii oraz higieny wsi. Bardzo interesujący był publikowany w 1855 r. cykl artykułów jego autorstwa o przyczynach upadku polskich majątków i przejmowaniu ich przez Niemców. Ta sprawa szczególnie leżała na sercu Włodzimierzowi, który przestrzegał w świetnej rozprawie „O gospodarstwie majątkowym", że „Czas to pieniądz. Dla nas czas powinien być wszystkim, bo z czasem możemy zniknąć". W lutym 1861 r. powołano do życia Centralne Towarzystwo Gospodarcze, do którego oprócz niego należeli: A. Łączyński, hr. J. Działyński, K. Kantak, A. Guttry, dr J. Szafarkiewicz, M. Jackowski, A. Radoński, St. Chłapowski, a nieco później także H. Cegielski.

Powstanie styczniowe

Ten uczestnik kolejnych powstań narodowych, w roku 1863 raz jeszcze dał się porwać działaniom niepodległościowym i wkrótce po wybuchu powstania styczniowego w Królestwie Polskim, w lutym wszedł w skład tzw. Komitetu Działyńskiego, oficjalnie nazywanego Komitetem Narodowym w Poznaniu, w którym kierował dwoma wydziałami: policji i prasowym. Należał do najbardziej energicznych i rzutkich członków tego Komitetu. W połowie marca organizował wyposażenie i uzbrojenie oddziałów powstańczych, które walczyć miały pod dowództwem przybyłych do Poznania oficerów francuskich (Ganier i Roussiot), natomiast pod koniec tego miesiąca wyjechał w tajnej misji do Krakowa, przekraczając granicę pod Mysłowicami i Szczakową. W Krakowie omawiał m.in. z gen. Ignacym Kruszewskim sprawę ewentualnej dyktatury gen. Mariana Langiewicza. Był on również inicjatorem przedłożenia planu działań powstańczych Napoleonowi Bonapartemu za pośrednictwem przebywającego wówczas w Paryżu hrabiego Augusta Cieszkowskiego. Jako szef kontroli Włodzimierz sprawdzał wpływy z tytułu daniny na rzecz powstania, prowadził ewidencję wpłacających, wykazy nabytej broni, amunicji i żywności oraz nadzorował transporty dla oddziałów powstańczych. Jemu powierzono również zorganizowanie poczty polowej, z czego wywiązał się, podobnie jak i z poprzednich funkcji, bardzo sumiennie. W Dębiczu gromadził ochotników, których przemycał następnie przez granicę do Królestwa lub organizował ich w oddziały powstańcze. Następnie jako komisarz wojskowy mobilizował i uzbrajał oddziały powstańcze, którymi dowodził później Edmund Taczanowski. Zmobilizowane i uzbrojone przy pomocy Wielkopolan oddziały powstańców odniosły zwycięstwa w bitwach pod Nową Wsią i Kołem. Po rewizji policyjnej w Kórniku w dniu 28.04.1863 r. Komitet Działyńskiego rozpadł się, a część jego członków (Działyński, Niegolewski i Wolniewicz) natychmiast udała się do Królestwa Polskiego, do oddziału partyzanckiego płk. Edmunda Taczanowskiego i już następnego dnia wzięła udział w zwycięskiej bitwie stoczonej z oddziałem rosyjskim pod Pyzdrami. W końcu jednak oddziały powstańcze musiały ulec przeważającej sile wroga pod Brodowem i Ignacewem. Z okresem powstania styczniowego wiąże Włodzimierza jeszcze pewien szczegół historyczny dotyczący tragicznej śmierci jednego z najzdolniejszych przywódców – Stefana Bobrowskiego. Zginął on 12 kwietnia 1863 r., w czasie „pojedynku" odbytego w Łaszczynie koło Rawicza. Otóż Włodzimierz był członkiem sądu honorowego, w wyniku którego ostatecznie doszło do zastrzelenia słabo widzącego Bobrowskiego. Po upadku powstania Włodzimierz wspólnie z Działyńskim udali się na emigrację, na zachód Europy. Włodzimierz Wolniewicz przebywał głównie w Belgii, tam doszedł do wniosku, że pobyt na emigracji jest bezużyteczny i dlatego dobrowolnie oddał się w ręce sądu pruskiego, pomimo że wcześniej sąd ten skazał go zaocznie na karę śmierci. W nowym procesie wyrok ten zamieniono na kilkuletnie więzienie. Karę tę odbywał w latach 1864-1866 w Hausvogtei i twierdzy Kłodzko. Całej kary nie odbył, gdyż na skutek amnestii został wcześniej zwolniony.

Herb Dołęga, jakim pieczętowali się Wolniewicze

Po powrocie do Wielkopolski

Po opuszczeniu więzienia nie zaniechał pracy organicznej dla utrzymania polskości ziem zaboru pruskiego. Główną bazą dla tej działalności było Centralne Towarzystwo Gospodarcze (CTG). Po śmierci Hipolita Cegielskiego w 1868 r. Włodzimierz Wolniewicz został wybrany prezesem CTG i pozostał nim przez dwie kadencje. Tak oto określił rolę polskich stowarzyszeń w tamtych czasach: „W stowarzyszeniach leży utajona potęga i siła, która nas jedynie z upadku moralnego i materialnego dźwignąć może". Znane mu były próby założenia szkoły rolniczej, dlatego ważnym zadaniem stała się sprawa ostatecznego utworzenia jej w folwarku hr. Augusta Cieszkowskiego w Żabikowie. Należał do komisji, która tę sprawę badała i rozpatrywała. Udało się zrealizować ten projekt i 21 listopada 1870 r. w Żabikowie powstała średnia Szkoła Rolnicza im. Haliny (takie imię nosiła żona hr. Augusta Cieszkowskiego). Powstanie tej jedynej polskiej wyższej uczelni wlało w serca Polaków wiele nadziei na lepsze jutro. Fakt otwarcia szkoły miał dla naszych rodaków ogromne znaczenie, potwierdzał zachowanie polskości tego miejsca. Wielokrotnie podkreślał to podczas uroczystości inaugurującej działalność szkoły ówczesny prezes CTG Włodzimierz Wolniewicz. Niestety, po siedmiu latach owocnej działalności Niemcy zlikwidowali szkołę. Po jej zamknięciu August hr. Cieszkowski wielokrotnie próbował wznowić jej działalność i utrzymać ją, ale pomimo usilnych starań, nie zdołał tego dokonać.

Życie rodzinne

Włodzimierz Wolniewicz ożenił się 30 stycznia 1856 r. w kościele parafialnym w Lubaszu. Jego wybranką została młodsza o ponad 20 lat kuzynka Michalina Emilia Swinarska z Wybranowa h. Poraj (ur. 1837, zm. 1902, córka Emila Makarego Mikołaja i Felicji Kurcewskiej h. Śreniawa). Tak więc Włodzimierz poszedł w ślady swojego ojca i podobnie jak on ożenił się z kuzynką z rodu Swinarskich. Miał z nią trzech synów: Kazimierza (ur. 1858, zm.1917), Antoniego (ur. 1860, ożenił się z Florentyną Marią hr. Dzieduszycką z Dzieduszyc h. Sas) i Emila (ur. 1863). Antoni po latach ukończył studia rolnicze i poszedł w ślady ojca (w latach 1893 i 1898 zrealizował projekt ojca i założył zagraniczne biblioteki w Karlsbadzie, a potem także we Fryburgu). Kazimierz ukończył Politechnikę w Saksonii i został chemikiem, a po śmierci ojca osiadł w Pradze, natomiast najmłodszy syn Emil uzyskał wykształcenie rolnicze (po śmierci ojca zamieszkał w Wiedniu). W roku 1865 Włodzimierz Wolniewicz nabył duży majątek, jakim była Źrenica wraz z folwarkiem Włostowo. Majątek ten kupił od księcia Aleksandra Czartoryskiego z Wiednia za sumę 17 000 talarów (102 000 złotych). W następnym roku w skład jego dóbr wszedł także majątek w Mącznikach. Majątki te nabył za pieniądze uzyskane z posagu żony.

Różnorodność działań i zainteresowań

Zadziwia różnorodność działań Włodzimierza, który z zawodu był agronomem, ale jednocześnie posiadał dużą wiedzę ogólną. Znał kilka języków. Zawsze czuł się Polakiem i nie bacząc na pewne straty finansowe dbał, by zabór pruski pozostał polskim w charakterze. Pewne zacięcie inteligenckie nie przeszkadzało mu zajmować się praktycznie działalnością gospodarczą. Porównywano go do sławnego Dezyderego Chłapowskiego i cieszył się dużym autorytetem, chociaż charakter miewał trudny. Niekiedy bywał szorstki, a nawet opryskliwy. Lubił mówić prawdę prosto w oczy, natomiast życie, jakie prowadził, było wyczerpujące, tym bardziej że zdrowie mu nie dopisywało.

Włodzimierz Wolniewicz zmarł w Źrenicy 16 marca 1884 r. Pochowano go obok rodziców na cmentarzu przykościelnym w Mącznikach. Jego śmierć w znanych mu środowiskach Wielkopolan wywołała duże poruszenie i żal.

Na podstawie informacji od ojca – Stefana Dołęgi -Wolniewicza oraz materiałów z archiwum rodziny Wolniewiczów, a także publikacji m.in. zawartych w: Apolonia Głowacka – „Włodzimierz Adolf Wolniewicz pionier postępu rolniczego w Wielkim Księstwie Poznańskim (1814-1884)", PWN, Warszawa 1960 r.; „Wielkopolski Słownik Biograficzny", PWN, Warszawa – Poznań 1981 r.

Paweł Wolniewicz

Wspomnienie ks. Teodora Nogali w 50. rocznicę śmierci

Ks. proboszcz Teodor Nogala zdjęcie portretowe

W środę, 22 listopada przypadła 50. rocznica śmierci uczestnika kampanii wrześniowej, kapelana w stopniu kapitana 56. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Krotoszynie, wieloletniego proboszcza parafii pw. św. Jana Bosko w Starym Luboniu, zasłużonego dla naszego miasta kapłana – ks. Teodora Nogali.

Urodził się 15 października 1909 r. we wsi Radłów, powiat Ostrów Wlkp., w rodzinie Jana i Magdaleny Nogalów. Miał pięciu braci i siostrę. Przez pewien czas mieszkał w Westfalii, gdzie w Osnabrück uczęszczał do szkoły elementarnej. Uczył się w męskim gimnazjum w Ostrowie, a po zdaniu matury w 1927 r. wstąpił do Seminarium Duchownego w Gnieźnie i Poznaniu, gdzie kształcił się w latach 1927-1932. Z rąk ks. kardynała Augusta Hlonda otrzymał święcenia kapłańskie 12 czerwca 1932 r.

Przez dwa miesiące był kapelanem u sióstr zakonnych w Poznaniu-Pokrzywnie. Z początkiem września 1932 r. został wikariuszem w Krotoszynie. Następnie w okresie od 1 września 1934 r. do 31 marca 1938 r. był wikariuszem w Rawiczu. Potem przeniesiono go do Poznania – parafii pw. św. Marcina, gdzie był wikariuszem od 1 kwietnia 1938 r. do sierpnia 1939 r., kiedy to powołano go jako kapelana w stopniu kapitana do Wojska Polskiego.

Obowiązki duszpasterskie pełnił w 56. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Krotoszynie. Wziął udział w kampanii wrześniowej. Był ranny w bitwie nad Bzurą, następnie przebywał w szpitalu wojskowym w Warszawie. Po wyleczeniu powrócił do Poznania, jednak na przełomie 1939-1940 r. został wywieziony wraz z grupą cywilnej ludności pod Kraków do Generalnego Gubernatorstwa. Wspólnie z innymi wysiedlonymi otrzymał schronienie w majątku hrabiego Romera.

Po uzyskaniu wiadomości o wyzwoleniu Poznania natychmiast powrócił. 29 marca 1945 r. ks. biskup Walenty Dymek mianował go najpierw administratorem, a ostatecznie proboszczem parafii pw. św. Jan Bosko w Luboniu. Dotarł tu na początku kwietnia. Sytuacja była niezwykle trudna, zastał bowiem spalony kościół, który choć wybudowany zaledwie przed kilkoma laty (oddany do użytku w 1938 roku) wymagał kapitalnego remontu, a przede wszystkim dachu. Podczas okupacji Niemcy urządzili ze świątyni i domu parafialnego magazyny. Na początku 1945 r. nie chcąc oddać w ręce nacierającej sowieckiej armii zgromadzonych materiałów wszystko podpalili.

Nowy duszpasterz, przybywszy do Lubonia nie miał gdzie mieszkać. Został życzliwie przyjęty w domu rodziny Mollerów mieszkających opodal przy ul. Piłsudskiego 14 (obecnie ul. Okrzei), spokrewnionej z przedwojennym proboszczem ks. Ludwikiem Bielerzewskim, następcą zamordowanego w lutym 1938 r. ks. Stanisława Streicha. Tu otrzymał do dyspozycji dwa pokoje. W jednym z nich urządził biuro parafialne.

Słabe zdrowie nie przeszkodziło mu dokonać wielkiego dzieła. Pomogły mu w tym wytrwałość, ogromna życzliwość oraz takt w obcowaniu z ludźmi. Do końca listopada 1945 r. cały kościół wraz z wieżą został pokryty dachem. Skuto tynki wewnątrz spalonej świątyni i na nowo wszystko otynkowano i wymalowano. Pierwszą Mszę świętą w odbudowanym kościele ks. proboszcz Teodor Nogala odprawił 27 października 1946 r. Odbudowa kościoła została dokonana bez żadnej pomocy zewnętrznej np. dotacji władz. Jedynie siłami parafian przy dobrej organizacji prac pod przewodnictwem proboszcza odzyskano swoją świątynię.

Ten wielki kapłan zdobył sobie zaufanie i miłość parafian. Był wykształconym człowiekiem o dużej erudycji, znał cztery języki obce, był także znakomitym kaznodzieją, autorem licznych kazań publikowanych przed i po wojnie. Z pogodą i z godnością znosił liczne szykany

Grób ks. Teodora Nogali przy alei głównej na cmentarzu w Żabikowie fot. Paweł Wolniewicz

Zakończenie oktawy Bożego Ciała w 1968 r., przy kawie w Domu Parafialnym: centralnie ks. proboszcz Teodor Nogala, z lewej Marysia Pawlicka, z prawej Aleksandra Pawlicka oraz ówczesny wikariusz Bolesław Dolata (pierwszy z prawej) fot. Zb. Anny Nowakowskiej

19 grudnia 2004 roku ks. bp Marek Jędraszewski poświęcił tablicę upamiętniającą ks. Teodora Nogalę ufundowaną przez Stowarzyszenie Społecznego Funduszu Ludzi Dobrej Woli i wdzięcznych parafian fot. Piotr P. Ruszkowski – archiwum „Wieści Lubońskie"

władz komunistycznych. Był inwigilowany przez Służbę Bezpieczeństwa. Swoją postawą nawoływał do miłości i przebaczenia. Zachowywał się nienaganne i nie narzucał innym osobom swojego zdania. Przez taką postawę miał uznanie nawet u swoich przeciwników ideologicznych.

Na początku 1973 r. jego zawsze słabe zdrowie, pogorszyło się znacznie. Przeszedł zawał serca i słabł jego wzrok. Z wielkim wysiłkiem odprawił wokół kościoła procesję Bożego Ciała. Zmarł 22 listopada 1973 r., spoczywa na żabikowskim cmentarzu w głównej alei wraz ze swoimi rodzicami.

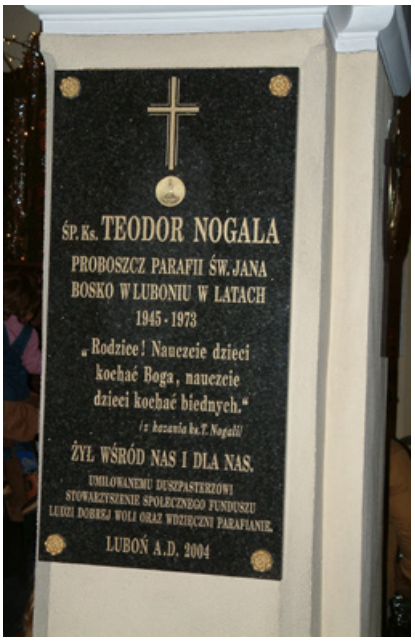

Wykonaną z czarnego granitu tablicę zamontowano na filarze południowej nawy, ma wymiary 55 x 110 cm. Pod krzyżem w tablicę wmontowano medal „Zasłużony dla Miasta Luboń" przyznany pośmiertnie duszpasterzowi fot. Piotr P. Ruszkowski – archiwum „Wieści Lubońskie"

W dowód pamięci i uznania dla jego osoby oraz zasług dla lokalnej społeczności we wrześniu 2004 r. Rada Miasta Luboń uhonorowała go pośmiertnie medalem „Zasłużony dla Miasta Luboń", a w świątyni zawisła tablica upamiętniająca umiłowanego pasterza ufundowana przez Stowarzyszenie Społecznego Funduszu Ludzi Dobrej Woli oraz wdzięcznych parafian.

Na podstawie Rocznika Historycznego Lubonia Tom 6, s. 36 pod redakcją Piotra Pawła Ruszkowskiego.

Paweł Wolniewicz

źródło fotografii portretowej:
www.wtg-gniazdo.org/ksieza/main.php?akcja=opis&id=3144

Z parafii w Starym Luboniu

W ubiegłym roku w świątyni parafialnej św. Jana Bosko kontynuowano prace remontowe.

Najpierw ocieplono stropy naw bocznych i głównej. Następnie przystąpiono do malowania wnętrza kościoła, które obecnie jest zakończone i zyskało świeży blask.

Trwa montaż zakupionych i sprowadzonych z Holandii używanych organów, które przywieziono w częściach. Przy okazji ponownego montażu niektóre części są remontowane.

Obecnie nasza parafia przygotowuje się do beatyfikacji Sługi Bożego ks. Stanisława Streicha. Nastąpi rekognicja kanoniczna (czyli ekshumacja i rozpoznanie) doczesnych szczątków pierwszego proboszcza parafii. Będzie to okazja, by pobrać relikwie. Następnie szczątki ciała ks. Stanisława Streicha zostaną złożone w trumnie, która z kolei będzie złożona w sarkofagu, w południowej nawie kościoła.

Paweł Wolniewicz

Po zakończeniu malowania wnętrze kościoła św. Jana Bosko zyskało świeży blask fot. Paweł Wolniewicz

Tytka od Caritasu

Mijamy się na ulicach, w sklepach, stanowimy względem siebie dobro, jesteśmy cząstką wspólnoty parafialnej, przyłączamy się do przedświątecznej akcji. Niebo przekazało pokój ziemi…

W ostatni poniedziałek (18.12.) przed wigilią Świąt Bożego Narodzenia członkinie Zespołu Caritas przy parafii św. Jana Bosko, po wspólnej modlitwie i życzeniach rozdały dary naszych serc, w ramach przedświątecznej akcji „Tytka Charytatywna". Paczkami świątecznymi obdarowano ponad sto najbardziej potrzebujących rodzin. W paczkach znalazły się różne artykuły spożywcze.

Parafialny Zespół Caritas wyraża serdeczne podziękowania również w imieniu podopiecznych tym wszystkim, którzy ofiarowując swój dar serca w postaci „Tytki Charytatywnej", przyczynili się, by na świecie przybyło radości i miłości. Dziękuje grupie parafialnych rodzin za wielkie zaangażowanie w pomoc uboższym, wielodzietnym rodzinom, która kierując się miłością miłosierną poprzez swoje dary przyczyniła się do godniejszego życia najbardziej potrzebujących.

„Byliście jak Pasterze, którzy usłyszeli głos Anioła i pospieszyli ze swymi darami do Żłobka Narodzenia Zbawiciela w Betlejem. Niech Dzieciątko Jezus wraz z Matką Bożą i św. Józefem zawsze Wam błogosławi" – powiedziała prezes Barbara Sitarz.

Jednocześnie Caritas wyraża głęboką wdzięczność Duszpasterzom parafii – ks. prał. Romanowi Kubickiemu i ks. Tomaszowi Rogozińskiemu za udzieloną pomoc, przychylność i zrozumienie oraz życzy wszystkim w Nowym Roku bogactwa Bożego miłosierdzia, obfitości łask Bożych i błogosławieństwa, które przyniesie radość, pokój, nadzieję i miłość.

Paweł Wolniewicz

Parafialny Zespół Caritas obdarował ponad sto najbardziej potrzebujących rodzin fot. Paweł Wolniewicz

Lubońskie żłóbki

Oto historia, która tkwi głęboko w sercach polskich rodzin – tradycja żłóbka bożonarodzeniowego. Żłóbki bożonarodzeniowe w Polsce nie są tylko tradycyjnym elementem dekoracyjnym. To zapis historii, kultury i głębokiej wiary, który łączy kolejne pokolenia. Ich istota tkwi nie tylko w pięknie samej dekoracji, ale także w bogactwie, jakie niosą – włączając w to więzi rodzinne, wzmacniając wspólnotę i przekazując wartości, które trwają przez wieki.

Choć żłóbki mają swoje korzenie w Italii, to w Polsce stały się integralną częścią świątecznych przygotowań. Ich historia sięga wieków wstecz, przemierza skomplikowane dzieje naszego narodu, łącząc tradycję z wiarą i ludzką pasją do tworzenia. W polskich domach, zwłaszcza podczas okresu Bożego Narodzenia, żłóbki stają się centralnym punktem, gromadzącym bliskich i niosącym ze sobą przesłanie pokoju i nadziei.

Samo słowo „żłóbek" odwołuje się do biblijnego opisu narodzin Jezusa Chrystusa w stajni w Betlejem. Jest symbolem prostoty, pokory i jednocześnie głębokiej duchowości. W polskiej tradycji, tworzenie żłóbka staje się rodzinnym przedsięwzięciem – od małych dzieci po seniorów, wszyscy angażują się w stworzenie tej niezwykłej sceny.

Co takiego sprawia, że żłóbki są tak ważne dla nas Polaków? To nie tylko kwestia religii, ale także kultury i dziedzictwa. Tworząc te kompozycje, ludzie odwołują się do lokalnych tradycji, przekazując wiedzę z pokolenia na pokolenie. Choć konstrukcja stajenki może się różnić od regionu do regionu, to wszystkie łączą się w przekazaniu piękna i głębokiego znaczenia tego wyjątkowego wyobrażenia.

Żłóbki to także sztuka, wyrażająca kreatywność i umiejętności rękodzielnicze. Wykonane są z różnorodnych materiałów: drewna, gliny, siana, a nawet papieru. Niezależnie od użytych surowców, każdy ma swój niepowtarzalny urok i przyciąga spojrzenia swoją autentycznością.

Jest to także moment refleksji i skupienia, gdyż tworzenie żłóbka to czas spędzony z bliskimi, pełen rozmów, śmiechu i dzielenia się wartościami. To nie tylko akt dekorowania, ale także budowania więzi rodzinnych i pielęgnowania wspólnych wspomnień.

Jak co roku, przedstawiamy żłóbki bożonarodzeniowe – miejski na pl. Edmunda Bojanowskiego oraz w pięciu lubońskich świątyniach.

Paweł Wolniewicz

Miejski żłóbek bożonarodzeniowy na pl. Edmunda Bojanowskiego
fot. Paweł Wolniewicz

Stajenka bożonarodzeniowa w Sanktuarium Edmunda Bojanowskiego
fot. s. Klaudia Grochowska

Stajenka bożonarodzeniowa w kościele św. Barbary fot. Rafał Wojtyniak

Żłóbek bożonarodzeniowy w kościele św. Jana Bosko fot. Paweł Wolniewicz

Żłóbek bożonarodzeniowy w kościele św. Maksymiliana Marii Kolbego
fot. Danuta Sawicka

Stajenka w świątyni św. Jana Pawła II fot. Krystyna Olejnik

Wigilijny Bieg Charytatywny

W sobotę, 9 grudnia 2023 r. na terenach Lasku Majońskiego w Luboniu odbyła się trzecia edycja Wigilijnego Biegu Charytatywnego. Zawody były przeznaczone zarówno dla dzieci, jak i dorosłych.

Jak nazwa imprezy wskazuje, towarzyszył jej cel dobroczynny. W tym roku zebrano kwotę 1615 zł na wsparcie Programu „W Zespole Siła" autorstwa Stowarzyszenia Mini Basket Academy. Projekt ten to całoroczny cykl zajęć ogólnorozwojowych z elementami koszykówki, głównie dedykowany dzieciom z zespołem Downa w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym oraz ich rodzinom.

Dzieci biegały na dystansach: 250 m, 400 m, 600 m, 800 m. Zwycięzcami zostali:

250 m (3-5 lat): Łucja Paluszak i Wojciech Żarów-Baran,
400 m (6-7 lat): Lilianna Wruczyńska i Maksymilian Polaczek,
600 m (8-9lat): Maria Klimas i Miłosz Reszela,
800 m (10-11 lat): Aleksander Ratajczak,
800 m (12-13 lat): Mikołaj Hetmanowski,
800 m (14-15 lat): Dominik Kądzielak.

Dorośli mieli do wyboru bieg lub marsz Nordic Walking na dystansie ok. 5 km. Wśród Pań w biegu triumfowała Joanna Jankowska (czas 24:36), a wśród Panów zwyciężył Mateusz Majak (19:12). Natomiast w marszu NW najlepsi okazali się Sylwia Stelmaszyk (38:11) i Przemysław Nowak (34:56).

Podczas biegu rozegrano także 3. Mistrzostwa Zespołu Szkół Mechanicznych im. Komisji Edukacji Narodowej z Poznania w biegu przełajowym, w których triumfowali zwycięzca kategorii Open Mateusz Majak oraz Dominika Szymczak (29:51). Oprócz nagród indywidualnych nagradzano także najlepsze 4-osobowe zespoły w biegu i marszu NW. 1. miejsca na podium zajęły drużyny: „Świerkowa" oraz „NW Lubońskie KIJanki".

Wszyscy uczestnicy, którzy ukończyli rywalizację, otrzymali pamiątkowe medale oraz poczęstunek regeneracyjny. Organizatorem imprezy była firma Ronin Running. Tegoroczne zawody były objęte honorowym patronatem Burmistrz Miasta Luboń.

Czwarta edycja Biegu Wigilijnego będzie miała miejsce 14 grudnia br., a najbliższe zawody organizowane przez Ronin Running czyli 7. Bieg Tropem Wilczym w Luboniu, odbędą się już 3 marca tego roku. Serdecznie zapraszamy do udziału.

Fanpage Bieg Wigilijny: www.facebook.com/wygilijnybiegcharytatywny

Fanpage Bieg Tropem Wilczym: www.facebook.com/BiegTropemWilczymLubon

Adam Chudzicki, organizator zawodów

fot. Anna Strojna

KĄCIK ROZRYWKOWY

ROŚLINA Z RODZINY MOTYLKOWATYCH
POSTAĆ JAMOCHŁONA
KRAINA HIST. W TURCJI
TOREADOR
DUŻY PTAK DRAPIEŻNY
RZEKA W ROSJI
NIEPRZYJACIEL
HAŁAS, HARMIDER
DZIESIĘCIORO PRZYKAZAŃ
TWIERDZA W LONDYNIE
D. PIŁKARZ BRAZYLIJSKI
ZWIERZĘ LEŚNE
RODZAJ SAŁATY
„JEZIORO ŁABĘDZIE"
DRZEWKO KOFEINOWE
PAMIĘĆ KOMPUTERA
DREWNO LIPY
AGRESJA
RYTOWNIK
PIWO ANGIELSKIE
BULWAR
PEWNA SUMA PIENIĘDZY
KŁODA
MACIERZYSTA SKAŁA ŻYZNYCH GLEB
AMERYKAŃSKA AKTORKA I PIOSENKARKA
PODOBNA DO PSZCZOŁY
ALTÓWKA MIŁOŚNA W WODZIE MORSKIEJ
ŁĄCZNIK METALOWY
PŁYNIE PRZEZ SANOK
ODPOWIADA W GÓRACH
BICZ
ISTNIENIE
CZĘŚĆ ENCYKLOPEDII
BIUROWY W TUBCE
NARZĄD POWONIENIA
POPOŁUDNIOWY ODPOCZYNEK
ZE ŹRENICĄ
ŚPIEWAJĄCY PTAK
IMIĘ AKTORKI BUDNIK
ŻYDÓWKA W „FARAONIE" PRUSA
GRAŁ GŁÓWNĄ ROLĘ W FILMIE „MIŚ"
OWOC, KTÓRY SPADŁ Z DRZEWA
TANIEC

Gazeta Lubońska
miejsce na Twoją reklamę
ZADZWOŃ
tel. 513 064 503

Luboński Klub Tenisa Stołowego – 1 liga kobiet

W sobotę, 2 grudnia zawodniczki LKTS Luvena Luboń udały się do Torunia na mecz z miejscowym KST Energa Manekin Toruń. Zawodniczki z Torunia to czwarty zespół ligi, a lubonianki zajmowały 8. miejsce w tabeli. Spotkanie zaczęło się znakomicie dla LKTS Luvena Luboń. Po pierwszych singlach lubonianki prowadziły 3 do 1, a punkty zdobyły Julia Furman, Joanna Spychała i Natalia Piechota. Niestety porażki w dwóch grach podwójnych oznaczały remis w meczu 3 do 3. Blisko zwycięstwa były grające na pierwszym stole Julia Furman i Anita Chudy, które przegrały w grze podwójnej w decydującym piątym secie 11 do 9. Wygrywając na pierwszym stole, Julia Furman wyprowadziła LKTS Luvena Luboń na prowadzenie 4 do 3. Na drugim stole minimalnie, w decydującym piątym secie przegrała Natalia Piechota. W ostatniej rundzie 3 do 1 przegrała Joanna Spychała, a Anita Chudy, prowadziła 2 do 1, a ostatecznie przegrała 3 do 2. Bardzo niewiele zabrakło do wywalczenia jednego punktu meczowego. Zawodniczkom należą się brawa za walkę i poświęcenie w grze.

W poniedziałek, 4 grudnia w sali Luvena zawodniczki LKTS Luvena Luboń w ostatnim meczu pierwszej rundy 1 ligi grupy północnej podejmowały MRKS Gdańsk. Zespół z Gdańska przed meczem wyprzedzał zespół z Lubonia o jeden punkt oraz o jedno miejsce w tabeli. Pierwsza runda singli zakończyła się zwycięstwem zawodniczek MRKS 3 do 1, a punkt dla LKTS-u wywalczyła Natalia Piechota. Minimalnie przegrały w decydujących piątych setach Anita Chudy i Joanna Spychała. W grach podwójnych remis wywalczyła para Natalia Piechota i Joanna Spychała, a 3 do 2 przegrały na pierwszym stole Julia Furman i Anita Chudy. Przed ostatnią rundą singli MRKS Gdańsk prowadził 4 do 2. Ostatnia runda zakończyła się zwycięstwem gdańszczanek 3 do 1, a punktowała dla gospodarzy Anita Chudy. Spotkanie zakończyło się przegraną LKTS Luvena Luboń 7 do 3. Lubonianki zakończyły rundę na 9. pozycji i do samego końca sezonu 2023/2024 będą walczyć o utrzymanie. Druga runda rozpocznie się w sobotę 13 stycznia, a lubonianki w sali Luvena podejmować będą GOSRiT Energa Mar-Bruk ZRB Luzino.

Gratulujemy!
Piotr Ciszak

Od lewej: Julia Furman, Joanna Spychała, Natalia Piechota, Julia Gładysz i Anita Chudy fot. Zb. LKTS

Spotkanie w Zalasewie

W sobotę, 9 grudnia w restauracji Portofino w Zalasewie odbyło się klubowe spotkanie działaczy i piłkarzy Lubońskiego KS.

Podczas podsumowującego rundę jesienną spotkania uczestnicy doskonale się integrowali. Wszystkim udzielił się przedświąteczny nastrój, humory dopisały.

Władysław Szczepaniak

Podczas okolicznościowego spotkania fot. Władysław Szczepaniak

Klubowe spotkanie było okazją do pogłębienia integracji jego uczestników fot. Władysław Szczepaniak

REKLAMA

KUPIĘ DOM W CENTRUM LUBONIA
TEL. 512 379 246

PÓŁNOC NIERUCHOMOŚCI
Chcesz sprzedać, kupić lub wynająć nieruchomość?
Skorzystaj ze sprawdzonego biura nieuchomości!
Piotr Kowalski tel. 789 164 796
e-mail: pkowalski@polnoc.pl www.polnoc.pl

Unilink
LIDER UBEZPIECZEŃ
UBEZPIECZENIA
TANIE OC
JUSTYNA OFIERZYŃSKA
518 147 131
DOBRE AC
zmiana lokalizacji
ul. Żabikowska 53A
Luboń (parking Intermarché)
ubezpieczenia.ofierzynska@gmail.com

KAPRAL-CAR
SKUP i KASACJA
POJAZDÓW
- Szybka wycena
- Odbiór GRATIS
- Legalne dokumenty

Gotówka do ręki!

515 111 111
WWW.KAPRAL-CAR.PL
Sprawdź
FB.COM/KAPRAL.CAR

Gazeta LUBOŃSKA

Redakcja:
ul. Wawrzyniaka 9
62-050 Mosina
tel. 513 064 503
e-mail: redakcja@gazeta-lubon.pl

SPRAWDŹ NAS!
www.gazeta-lubon.pl

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
tel. 600 609 606
Stacja demontażu pojazdów
Czarkowo 16 | 64-125 Poniec
JEŻYK

kajaki2.pl
SPŁYWY KAJAKOWE
790 819 888
polecamy trasy:
Radzewice-Luboń
Luboń-Poznań

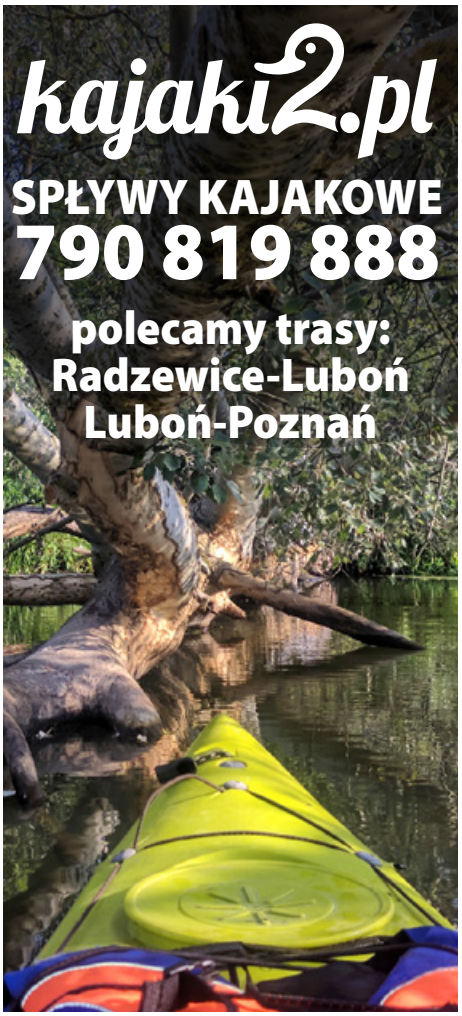

bajkowe przedszkole
ZAPISY CAŁY ROK!
www.bajkowe-przedszkole.com.pl
ul. Stefana Żeromskiego 1A, 62-030 Luboń
600 256 066

NIE CZEKAJ, ZADZWOŃ I SPOTKAJ SIĘ Z NAMI!

SERWIS NARCIARSKI
SKLEP ROWEROWY
SERWIS
P.H.U. RELAX
WYPRZEDAŻ ROWERÓW – 20%
Luboń 62-030
ul. Strumykowa 16
tel. 61 813 18 18
LP010

SPRZEDAŻ I MONTAŻ KOSTKI BRUKOWEJ
MAS BUD
KOMPLEKS BRUKARSKO-DROGOWY
tel. 61 677 07 28
kom. 792 287 207
www.masbudpoznan.pl
Luboń, ul. Armii Poznań 78

Salon Optyczno-Okulistyczny
Joanna Ereńska
KOMPLEKSOWE BADANIE OKULISTYCZNE
USŁUGI OPTYCZNE
HONORUJEMY KARTĘ SENIORA I DUŻEJ RODZINY
DARMOWE BADANIE WZROKU
PRZY ZAKUPIE KOMPLETNEJ PARY OKULARÓW
LK007
Centrum Handlowe Pajo tel. 61 899 41 32

KALORYFERY
Markowe
nowe i używane
· zasobniki · pompy c.o.
· bojlery · piece c.o.
500 200 478, 618 193 076
Puszczykowo, pn.-pt. 8-15

CENTRUM
NARZĘDZIOWE I BHP
Centrum narzędziowe i BHP
Elektronarzędzia
Narzędzia ręczne
Narzędzia malarskie
Narzędzia sezonowe
BHP (buty, spodnie, kaski, rękawiczki, polary, kurtki)
tel. 791 349 485 11 Listopada 140B, 62-030 Luboń

NAPRAWA LODÓWEK
ZAMRAŻAREK
KOSTKAREK DO LODU
TEL. 602 672 815

SEANSE Saunowe
Z SAUNAMISTRZEM
piątki, soboty
20:00
21:00
Liczba miejsc ograniczona.
ZAPISY ONLINE PRZEZ STREFĘ KLIENTA
OAZA
KÓRNICKIE CENTRUM REKREACJI I SPORTU
Kórnickie Centrum Rekreacji i Sportu OAZA
ul. Ignacego Krasickiego 1
62-035 Kórnik
Więcej szczegółów na www.oaza.kornik.pl

BHP Majster

- Szkolenia BHP,
- Kompleksowa obsługa BHP,
- Szkolenia z Pierwszej pomocy,
- Przegląd gaśnic,
- Serwis naprawa gaśnic.
- Odzież robocza,
- Środki ochrony indywidualnej,
- Kompleksowe zaopatrzenie firm.

Punkt Handlowy:
Mosina Ul. Wawrzyniaka 5
Tel. 609 743 552
www.bhpmajster.pl

Kordent Stomatologia

Zdrowie zaczyna się od uśmiechu

Oferujemy usługi w zakresie:

- stomatologia zachowawcza
- chirurgia w pełnym zakresie
- protetyka - korony, mosty, protezy
- endodoncja - leczenie kanałowe pod mikroskopem
- naprawa protez możliwa na poczekaniu, tel. 602 178 989

KORDENT STOMATOLOGIA
ul. Kościuszki 64A
62-030 Luboń

tel. +48 608 030 760
tel. +48 61 893 16 97
e-mail. kordent@onet.eu

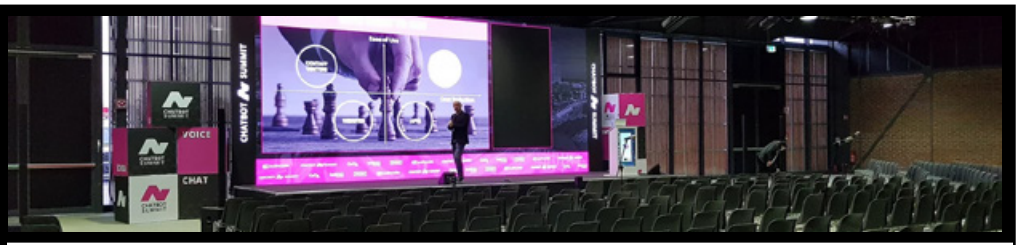

ecatexpo
Ecat International Group

Firma zajmująca się budową stoisk targowych na terenie europy

zatrudni:

stolarzy, malarzy-szpachlarzy-tynkarzy, instalatorów wod-kan, elektryków, kierowców C+E, monterów i kierowników grup montażowych stoisk.

Oferujemy stabilne zatrudnienie i wysokie zarobki.

Miejsce pracy Stęszew. Tel: 537 225 817

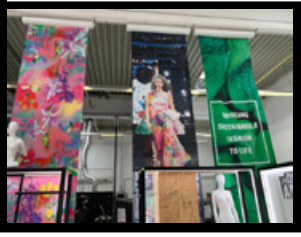

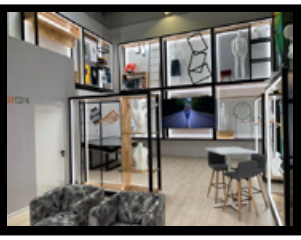

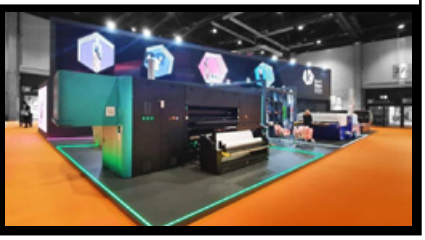

Syndyk Masy Upadłości spółki FMT TomteQ Sp. z o.o. w upadłości
z siedzibą w Łowęcinie (KRS 0000360848)

OGŁASZA

o kontynuacji sprzedaży ruchomości z wolnej ręki
w fabryce FMT TomteQ Sp. z o.o. w upadłości
przy ul. Śliwkowej w Łowęcinie
i zaprasza do składania ofert nabycia poszczególnych ruchomości
(w szczególności: mebli - kanap, sof, narożników i puf
oraz akcesoriów meblarskich - okuć, tkanin, nici)

Wszelkiego rodzaju zapytania przyjmowane są drogą elektroniczną
za pośrednictwem adresu e-mail syndyka: kdrborkowski@gmail.com.

Zainteresowanych uprasza się o zapoznanie z Regulaminem sprzedaży z wolnej ręki
udostępnianym przez syndyka w drodze elektronicznej za pośrednictwem ww. adresu e-mail.

Niniejsze ogłoszenie jest wyłącznie informacją handlową
i nie stanowi oferty w rozumieniu kodeksu cywilnego.

Syndyk Masy Upadłości spółki FMT TomteQ Sp. z o.o. w upadłości
z siedzibą w Łowęcinie (KRS 0000360848)

OGŁASZA

o sprzedaży z wolnej ręki (w trybie konkursu ofert)

i zaprasza do składania ofert nabycia zabudowanej nieruchomości położonej w Łowęcinie przy ul. Śliwkowej,
działki ewidencyjne nr 78/7, 78/8, 78/9, 78/10, 78/11 oraz 78/14, o powierzchni 0,8634 ha,
dla której Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w Poznaniu prowadzi księgę wieczystą o numerze PO2P/00179617/4.

Oferowana cena nabycia nieruchomości nie może być niższa niż kwota 7.319.400,00
(słownie: siedem milionów trzysta dziewiętnaście tysięcy czterysta 00/100) złotych netto plus 23% podatku VAT.
Wadium stanowi 10% wartości oszacowania nieruchomości i wynosi 1.330.800,00
(słownie: jeden milion trzysta trzydzieści tysięcy osiemset 00/100) złotych.

Oferent zobowiązany jest posiadać status podatnika VAT czynnego, zaś przed zawarciem umowy sprzedaży
zobowiązany jest złożyć oświadczenie o rezygnacji ze zwolnienia od podatku określonego w art. 43 ust. 1 pkt. 10
ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2018 r. poz. 2174 ze zm.)
i zgodzie na objęcie sprzedaży Nieruchomości opodatkowaniem podatkiem VAT.

Termin składania ofert upływa w dniu 15 stycznia 2024 roku. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 16 stycznia 2024 roku.
Regulamin sprzedaży oraz operat szacunkowy mogą zostać udostępnione po kontakcie z syndykiem.

Wszelkiego rodzaju zapytania przyjmowane są drogą pocztową na adres Kancelarii Syndyka Łukasza Borkowskiego
(ul. Dominikańska 3, 61-762 Poznań) lub elektroniczną za pośrednictwem adresu e-mail: kdrborkowski@gmail.com.
Informacji udziela także osobiście syndyk pod nr telefonu 502 592 162.
Zainteresowanych uprasza się o składanie ofert zgodnie z Regulaminem sprzedaży.

Syndyk zastrzega prawo do odstąpienia od sprzedaży na każdym etapie postępowania bez podania przyczyny.
Niniejsze ogłoszenie jest wyłącznie informacją handlową i nie stanowi oferty w rozumieniu kodeksu cywilnego.

GABINET STOMATOLOGICZNY
Renata Przybylska
(działa w ramach umowy z NFZ)
ul. Dr. R. Maya 1A

pn., śr., pt.: 8.30-14.30
wt., czw.: 13-19
tel. 533 308 360

GINEKOLOGIA POŁOŻNICTWO
Prof. Jacek Koźlik
Diagnostyka i leczenie
USG
Głowica brzuszna i dopochwowa
LUMEDICA
Luboń, ul. ŻABIKOWSKA 63
61 813 00 04
(LK072)

PRYWATNY GABINET LEKARSKI
lek. med. JAN BANASIUK
ul. dr. Romana Maya 1a
(przy Zakładach Chemicznych)
tel. 797 003 991
- porady internistyczne
- EKG
- badania profilaktyczne (wstępne, okresowe, kontrolne)
- badania kierowców
- możliwe przejęcie opieki lekarskiej (profilaktycznej) nad pracownikami zakładów pracy
Gabinet czynny od poniedziałku do czwartku.
Wizyty po uzgodnieniu godziny telefonicznie.
Posiadamy
LABORATORIUM ANALITYCZNE
czynne od 7.30-9.30

stomatologia *NFZ
(P054)
*Protetyka - bezpłatnie w ramach NFZ
Ortodoncja - Clear Aligner (aparaty bez klamer)
Leczenie, Chirurgia
Protezy z zatrzaskami
Korony i mosty porcelanowe
Naprawy protez na poczekaniu
Odbudowa na implantach
RTG i RVG
62-030 Luboń, ul. Hugona Kołłątaja 8, tel. 690 173 000
www.masterdental.pl e-mail: masterdental@tlen.pl
Rejestracja telefoniczna w godz. 8-20

dr med. W. Skorupski
KARDIOLOG
gabinet:
Poznań, ul. Palacza 86
rejestracja telefoniczna codziennie
tel. 61 86 19 740
tel. 660 892 440
LK126

FIZJOTERAPIA I REHABILITACJA
MAŁGORZATA BEDNARCZUK
mgr fizjoterapii

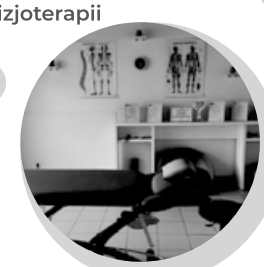

ul. Polna 41, Luboń
791 778 177
fizjo Małgorzata Bednarczuk
rehabiltacja pourazowa
rehabiltacja kręgosłupa
masaż tkanek głębokich
terapia manualna (kręgosłup oraz kończyny dolne i górne
praca z rozejściem m prostego brzucha
kinesiotaping
masaż antycelulitowy
masaż ujędrniający

USŁUGI TRANSPORTOWO-TOWAROWE do 3,5T
Tylok
WYWÓZ ODPADÓW
tel. 501 223 965

KONTENERY 1 - 3 m³
- wywóz odpadów budowlanych, gruzu, śmieci, złomu, folii, kartonów, tworzyw sztucznych
- nawożenie gruzu, ziemi
- przywóz piasku, kamyków, betonu
- tani wywóz, przewóz – szybko i solidnie
LW004

USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE
- malowanie, szpachlowanie
- usługi płytkarskie i instalacyjne
- zabudowy: płyta GK, sufity zabudowy nietypowe
- montaż drzwi i podłóg
- usługi elewacyjne i wiele innych...
Profesjonalnie i w przytępnych cenach
(P005)
Zadzwoń, przekonaj się sam!!!
Kontakt: 604 587 690, 789 323 937

LIGA OBRONY KRAJU
Ośrodek Szkolenia Kierowców
w Poznaniu Wildzie
ul. Czechosłowacka 108,
61-476 Poznań

ZAPRASZA NA KURSY:

- prawa jazdy kat. B, C, D, BE, CE (szkolenie stacjonarne lub e-learning)
- kwalifikacji wstępnej, przyspieszonej, uzupełniającej – nabór w systemie ciągłym
- szkolenie okresowe (kierowcy kat C, D co 5 lat) – nabór w systemie ciągłym
- ADR podstawowy, cysterny

INFORMACJE I ZAPISY:
www.lok.org.pl
biuro.oskpoznan@lok.org.pl
tel: 61/830 10 96; 516 196 933

AUTO CZĘŚCI
NOWE I UŻYWANE
do samochodów DOSTAWCZYCH

PEUGEOT
FIAT
CITROËN

ul. Nowiny 30, 62-030 Luboń, tel. 601 710 634, 795 109 288
e-mail: czesciducatolubon@gmail.com www.czesciducato.pl

MARWER
BUDUJEMY Z PASJĄ
www.marwerbud.pl
e-mail: biuro@marwerbud.pl
(P034)

- usługi budowlane
- prace docieplenіowe
- usługi ciesielsko-dekarskie
- altany i drewniana architektura ogrodowa

63-004 Tulce, Poznańska 26/3
kom. 606 345 452
LK055

KAMIENIARSTWO
KORCZ GRANIT
NAGROBKI WŁASNEGO PROJEKTU
I NA INDYWIDUALNE ZAMÓWIENIE
Luboń
ul. Brzozowa 5
i ul. Drzymały (przy cmentarzu w Żabikowie)
tel. 61 8 103 825
www.korcznagrobki.pl
www.korcz-granit.jky.pl
LK031

Telefony alarmowe

Bezpłatny i dostępny na terenie całej UE tel. 112
Telefon alarmowy miasta Luboń tel. 601 986 986
Komisariat policji tel. 61 281 74 10 lub 47 771 49 00
Pogotowie ratunkowe tel. 112 lub 999,
Straż pożarna tel. 61 813 09 98
Straż miejska tel. 61 813 19 86
Pogotowie gazowe tel. 992
Pogotowie wod.-kan. tel. 994
Posterunek energetyczny tel. 61 813 03 02
Pogotowie oświetlenia drogowego tel. 61 884 57 77

GEO-KART
GEODEZJA & NIERUCHOMOŚCI

- obsługa nieruchomości
- mapy do celów projektowych
- podziały nieruchomości
- inwentaryzacje powykonawcze
- pośrednictwo w sprzedaży nieruchomości
- inne opracowania geodezyjno-kartograficzne

tel. 509 64 00 63
www.geokarts.pl
ratajczak.geokart@gmail.com
Rosnówko, ul. 1 Maja 26

AGAT BUDOWA DOMÓW I MIESZKAŃ
Tomasz Piotrowski
Remonty i wykańczanie domów/mieszkań od A do Z
tel. 513 130 522
LK009

KARCHER
SZYBKOSCHNĄCY
czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki, meblowej i samochodowej
tel. 501 404 267
DOJAZD GRATIS!
LP007

Gazeta LUBOŃSKA

ADRES REDAKCJI:
ul. Wawrzyniaka 9
62 – 050 Mosina
GODZINY OTWARCIA:
pn. – pt. 10.00 – 17.00
www.gazeta–lubon.pl
ISSN: 2719-4469
e-mail: redakcja@gazeta–lubon.pl
facebook.com/GAZETALUBONSKA/

WYDAWCA: Wydawnictwo ELSPIRO Jan Bylczyński, Paulina Korytowska s. c.
ul. Wawrzyniaka 9, 62 – 050 Mosina

REDAKTOR NACZELNA: Paulina Korytowska, tel. 513 064 503

WSPÓŁPRACA: Jan Bylczyński, Jakub Korytowski, Przemysław Maćkowiak, Aleksandra Radziszewska, Danuta Sawicka, Maciej Splisgart, Władysław Szczepaniak, Mateusz Wanecki, Rafał Wojtyniak, Paweł Wolniewicz, Stefan Wolniewicz

BIURO OGŁOSZEŃ: Redakcja „Gazety Lubońskiej"

AKWIZYTORZY: Paulina Korytowska (tel. 513 064 503), Paweł Wolniewicz (tel. 606 620 668)

Ogłoszenia, listy do redakcji prosimy przesyłać na adres redakcji lub wrzucać do skrzynek pocztowych przy ul. Wawrzyniaka 9 w Mosinie oraz sklepach Społem przy ul. Kościuszki, ul. Ks. Streicha, ul. Sobieskiego i sklepie wędkarskim przy ul. Armii Poznań oraz pl. E. Bojanowskiego w Luboniu. Materiały prosimy dostarczać do 20 dnia każdego miesiąca.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń, treść reklam oraz zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Poglądy wyrażane w artykułach nie muszą pokrywać się ze zdaniem Redakcji lub Wydawcy.

SERWIS AGD

Naprawa:

- pralek
- lodówek
- zmywarek

Paweł Dobrowolski

tel. 601 714 909

WIR-BUS PRZEWÓZ OSÓB

PRZEWÓZ OSÓB

www.wirbus.pl **tel. 575-100 –991** e-mail: biuro@wirbus.pl

DOMKI OGRODOWE BOAZERIA

WYRÓB-SPRZEDAŻ

ZAKŁAD STOLARSKI
ANDRZEJ RATAJCZAK
ul. JURANDA 24, 62-032 LUBOŃ
www.drewno-lubon.ns48.pl
TEL. 602 469 818

LW005

ZAKŁAD BLACHARSKO - DEKARSKI

PEŁEN ZAKRES USŁUG

- DOŚWIADCZENIE
- GWARANCJA
- SOLIDNOŚĆ

TEL. 606 119 941
61 893 37 37

LW002

SCHOD BUD

ZATRUDNIĘ UCZNIA

PRODUKCJA *** MONTAŻ

SCHODY

SPRZEDAŻ BRYKIETU DRZEWNEGO

LUBOŃ, ul. Dworcowa 33
tel. 61 810 60 58, kom. 501 307 180
schodbud@wp.pl; www.schod-bud.com.pl

SPRZEDAM DREWNO KOMINKOWE:

- sosnowe
- świerkowe
- olchowe
- brzozowe
- jesionowe
- dębowe
- akacjowe

DOSTARCZAMY DREWNO BEZPOŚREDNIO DO KLIENTA

tel. 518 466 421

Jesteśmy z Państwem już 38 lat

RÓŻEN KOGUCIK

Laureat plebiscytu
„Orły Gastronomii 2020"

Zapraszamy na pyszne dania gorące oraz wyśmienite wyroby garmażeryjne

Dowozy realizujemy dla zamówień powyżej 30zł.
Koszt dowozu 15 zł. Zamówienia powyżej 150 zł - dowóz gratis.

Czynne: od wt. do pt. w godz. 10.00 – 17.00,
natomiast w soboty 10.00 – 16.00

ul. Okrzei 16 Luboń, tel. 61 813 05 89 , 665 168 667, www.kogucik-bistro.pl

USŁUGI POGRZEBOWE

Kędziora Zbigniew

- sprzedaż trumien, urny
- transport zwłok
- wypłata zasiłków ZUS i KRUS
- pogrzeby na wszystkich cmentarzach

24h

Biuro Cmentarza Parafialnego Luboń - Żabikowo
ul. Traugutta 17/2 tel. 502 592 531

LP002

KANCELARIA OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

Kompleksowa obsługa transakcji sprzedaży i zakupu nieruchomości. Pośrednictwo, wycena i doradztwo inwestycyjne

• DOMY • • LOKALE •
• DZIAŁKI •
• SPECJALISTYCZNE •

572 642 585
www.jessa.com.pl

EGZAMIN
8-klasisty maturalny z matematyki?

Zadzwoń lub napisz!
fleming.education@interia.pl
661 097 899
Fleming Education

Z NAMI TO ŻADEN PROBLEM!

MOTOSFERA
SKLEP MOTOCYKLOWY

ODZIEŻ AKCESORIA
CZĘŚCI CHEMIA

UL. CZECHOSŁOWACKA 52
POZNAŃ DĘBIEC
+48 794 593 777
WWW.SKLEPMOTOSFERA.PL

OD MARCA DO WRZEŚNIA
ZAPRASZAMY RÓWNIEŻ
W NIEDZIELE W GODZ. 10-14

T.KŁOS
W TRANSPORCIE OD 1986

ZATRUDNIĘ:
Kierowca kat. C+E

Trasy liniowe - cotygodniowe (tzw. kółka)
Codzienne powroty, Żabka Komorniki

WYNAGRODZENIE
6500 - 7500 ZŁ NETTO

Pokrywamy koszty dojazdu do pracy
Za polecenie kierowcy gratyfikacja finansowa 2000 zł

Baza transportowa
62-095 Murowana Goślina
ul. Gnieźnieńska 40

TEL. 605 99 00 99

SZAFY, KUCHNIE,
MEBLE ŁAZIENKOWE

WIMAX
WIRY, UL. PODLEŚNA 14
Tel. 61 81 06 001,
kom. 502 241 065,
502 670 270
Atrakcyjne ceny i terminy!

e-mail: biuro@wimax-meble.pl
www.wimax-meble.pl
LK041

Wspólnie zadbamy
o Twój słuch

a.d.audio

Z tą reklamą, wykonasz **BEZPŁATNY TEST SŁUCHU.**
Wystarczy, że umówisz się z nami telefonicznie.
Zadzwoń 451-542-633 / 61 893 31 11

Odwiedź nas na **www.adaudio.pl**

NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia